

KURJER WILEŃSKI

DEMOKRATYZM

Frazeologia współczesnych ruchów ideowych o zabarwieniu radykalnym bardzo często operuje a czasem i nadużywa epitetu „demoliberalny” dla określenia zjawisk, do których ustosunkowuje się ujemnie.

Smutne doświadczenia z przed 1926 roku w Polsce i wiele mówiący przykład Francji, wystarcza, aby urobić sobie jaknajgorsze przekonanie o demokracji parlamentarnej — podłożu orgji partyjniectwa i demagogji.

Położenie geograficzne i historia każą nam szukać silnej władzy i jedności narodowej. Czy demokratyzm właściwie pojęty pozostaje w sprzeczności z temi dążeniami?

Monarchje i dyktatury są często o wiele bardziej demokratyczne niż kraje realizujące pełnię parlamentaryzmu.

Czynne prawo wyborcze wszystkich obywateli stanowi nikłą część tego co nazywamy równouprawnieniem.

Faktyczna równość wobec prawa wszystkich obywateli (bez względu na majątek, wyznanie, język ojczysty), powinna być realizowana nie tylko w życiu politycznym, ale przede wszystkim w całości życia gospodarczego, społecznego i towarzyskiego.

Gdy premier pocałował w rękę kobietę wiejską, która chciała pocałować w rękę premiera, widzieliśmy w tem dowód zrozumienia odległości dzielącej naszą rzeczywistość, od poziomu minimum demokratyzmu w stosunkach towarzyskich.

Rozumiemy dobrze, że tego rodzaju stosunki nie mogą być regulowane normami prawa pisanego, że powołane do tego jest tylko prawo zwyczajowe.

Z drugiej strony jednak państwo i jego organy są powołane do nadawania tonu życiu społecznemu, gospodarczemu i towarzyskiemu.

Opinia społeczna i postępowanie samych obywateli powinny współdziałać z akcją demokratyzacji społeczeństwa.

Dziś jeszcze niestety mamy bardzo wielkie zaległości w tej dziedzinie, któ-

re trzeba odrabiać niezależnie od tego, jakie formy ustroju politycznego przybiera sobie nasze państwo i jakie formy są dlań właściwsze z tych, czy innych względów.

Jeżeli człowiek lepiej ubrany jest szybciej załatwiany w urzędach od człowieka źle ubranego, jeżeli kelner

podchodzi najpierw do stolika, przy którym zasiadli goście zdradzający większy zapas gotówki w kieszeni, chociaż przy innym stoliku siedzi ktoś skromniejszy, kto wcześniej przyszedł, jeżeli posterunkowy zwraca się do pana w kapeluszu per: „pan, będzie łaskaw“, a do pana w łapciach per „idź do cholery“, nie moż-

na tego pochwalić niezależnie od tego czy ktoś jest zwolennikiem demokracji parlamentarnej, czy państwa totalnego.

Jak jest u nas w Polsce, a zwłaszcza na wschodzie Polski? Wszędzie tam, gdzie dociera inteligent, posiadający dzięki kulturze pewne minimum wymagań demokratyzmu od stosunków społecznych, przestrzegane są naogół takie rzeczy, jak właściwa kolejność załatwiania interesantów i unikanie rażących różnic w sposobie traktowania różnych ludzi. Jest to forma, zachowywania raczej ze względu na tych, którzyby mogli być uprzywilejowani, ale sobie tego nie życzą, niż ze względu na tych, którzyby mogliby być upośledzeni.

Tam gdzie inteligent, ten prawdziwie pełnoprawny obywatel państwa nie dociera, wśród szarej, często małopismiennej masy ludowej stosunki układają się inaczej. Tam stosunek rządzących do rządzonych jest inny i polega właśnie na podkreśleniu tej różnicy: — rządzący i rządzeni, godni zaufania i ci, których trzeba traktować z rezerwą i nieufnością.

Zamieściliśmy wczoraj reportaż z terenu gminy turgielskiej p. t. „Wieś pod terorem“. Usiłowaliśmy zdemaskować pasożytnictwo społeczne, jakie kwitnie na peryferiach i targowiskach naszego miasta.

Jeden szczegół charakterystyczny tego reportażu wart jest zastanowienia. Banda „gangsterów wileńskich“ żerująca wśród ludu wiejskiego zasiadła pod kluczem naskutek interwencji wieśniaków, popartej kartką generała Żeligowskiego.

Jakby się potoczyły sprawy, gdyby tej kartki nie było? Czy skutek byłby ten sam?

Na to pytanie nie mamy odpowiedzi. Wiemy napewno, że byłby i musiałby być ten sam, gdyby stosunki społeczne w Polsce były oparte na zasadach demokratycznych.

Podkreślam — stosunki społeczne, nie polityczne.

Piotr Lemieś.

Prasa francuska o powitaniu gen. Rydza-Śmigłego w Polsce



Zdjęcie przedstawia moment powitania gen. Śmigłego-Rydza przez ministra spraw zagr. Becka.

PARYŻ (Pat). Prasa paryska w depeszach z Warszawy donosi o imponujących manifestacjach, zgłoszonych powracającemu do kraju gen. Rydzowi-Śmigłemu.

Korespondent „Le Petit Parisien” oblicza liczbę zgromadzonych na dworcu na 30 tys. osób i podkreśla, że ta imponująca manifestacja uwytkła w pełni znaczenie jakie w Polsce, bez względu na różnice partyjne i przekonania, odgrywa osoba gen. Śmigłego-Rydza. „Owacja, zgłoszona mu przez tłum — pisze korespondent — odnosiła się nie tylko do niego, jako do Naczelnego Wodza, lecz także do przesiewzjętego przezeń dzieła.

„LE MATIN” w depeszy agencji Sud-Est podkreśla, iż gen. Śmigłego-Rydza powitali na dworcu członkowie rządu, m. in. minister Beck, który specjalnie w tym celu powrócił do Warszawy.

PARYŻ (Pat). „EXCELSIOR” zamieszcza na pierwszej stronie fotografię otrzymaną od PAT z Warszawy drogą fototelegraficzną i przedstawiającą liczne tłumy, oczekujące przed dworcem.

„Le JOURNAL”, również na pierwszej stronie, zamieszcza fotografię otrzymaną drogą telegraficzną, przedstawiającą przywitanie gen. Rydza-Śmigłego z min. Beckiem.

Francuski minister przem. i handlu przybył do Warszawy

WARSZAWA (Pat) — Dziś o godzinie 17 przybył z Paryża do Warszawy francuski minister przemysłu i handlu p. Paul Bastid. Towarzyszą mu dyr. gabinetu ministra p. Alphant, dyr. Benedetti oraz komisarz generalny światowej wystawy paryskiej p. L'Abbe.

Na dworcu powitał ministra Bastida minister przemysłu i handlu Roman, podsekretarz stanu w min. komunikacji Bobkowski, przedstawiciele min. spraw zagr., dyr. p. Lubieński, wyżsi urzędnicy i t. p.

Ambasadę francuską reprezentował charge d'affaires Bressy. Poza tem obecni byli: konsul francuski Ronflard, b. min. W. Jędrzejewicz, b. min. Klarner, przedstawiciele izby polsko-francuskiej, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, kolonja francuska.

WARSZAWA (Pat) — W dniu 11 b.

m. złożył wizytę p. ministrowi przemysłu i handlu Antoniemu Romanowi francuski minister przemysłu i handlu p. Paul Bastid wraz z przybyłymi z nim dyr. H. Alphant, dyr. T. Benedetti oraz komisarzem wystawy paryskiej El. Abbe. W trakcie wizyty p. minister prze-

mysłu i handlu Antoni Roman w otoczeniu dyrektorów, wyższych urzędników ministerstwa dokonał uroczystej dekoracji p. ministra Bastida odznaką Wielkiej wstęgi orderu „Polonia Restituta”, dyr. H. Alphanda odznaką krzyża komandorskiego orderu „Polonia Restituta” oraz

dyr. Benedetti odznaką krzyża kawalerskiego orderu „Polonia Restituta”.

WARSZAWA (Pat) — W dniu dzisiejszym p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman podejmował w hotelu „Bristol” obiadem francuskiego ministra przemysłu i handlu p. Bastida i towarzyszące mu osoby: dyr. Alphant, Benedetti i L'Abbe. W obiedzie wzięły udział osobistości ze sfery rządowych, świat gospodarczego i ambasady francuskiej. M. in. obecni byli pp. wiceminister i minister skarbu Kwiatkowski, min. rolnictwa Poniatowski, ambasador Noel, wiceministrowie Sołkowski, Lechnicki, Rose, Bobkowski, gen. Litwinowicz, Raczyński, presz Klarner, Fudakowski i in., pp. ministrowie wymienili między sobą toasty, nacechowane dużą serdecznością.

Nowy ambasador francuski w Warszawie?

PARYŻ (Pat) — Prasa paryska zapowiada zmiany na francuskich placówkach dyplomatycznych. Punktem wyjścia do tej zmiany byłoby usąpienie ambasadora Francji przy Kwatrynie le DE CHAMBRUN, który przechodzi na emeryturę. Jako ewentualnego następcę De Chambrun'a wymieniają OBECNEGO AMBASADORA FRANCJI W WARSZAWIE p. NOEL'a. Jako najpoważniejszego kandydata na obecne stanowisko p. NOEL'a wymienia się sprawującego

obecnie w centrach kierownictwa departamentu do spraw Afryki i Bliskiego Wschodu, znanego dyplomata de SAINT QUENTIN.

„L'Ordre”, omawiając zamierzone przesunięcia wśród dyplomatów francuskich, zamieszcza dziś na pierwszej stronie fotografię p. De Saint Quentin, informując, iż ma on otrzymać jedną z najważniejszych francuskich placówek dyplomatycznych.

MADRYT OTOCZONY

ze wszystkich stron?

Gen. Franco i Mola ułożyli plan ataku na Madryt

HENDAYE (Pat) — Według doniesień z Burgos, generalowie Franco i Mola odbyli w czwartek ważną naradę nad planem ataku na Madryt. Gen. Mola uda się następnie wieczorem

na odcinek frontu pod San Sebastian celem objęcia osobistego kierownictwa przy ostatecznym ataku na wspomniane miasto.

Sytuacja w rejonie Huesca

BARCELONA (Pat). Wczoraj po południu do wódca sił zbrojnych, działających w rejonie Huesca wręczył dziennikarzom znajdującym się na froncie następujący komunikat: „wczoraj rano, po decydującym ataku na bagnety, wojska nasze odparły oddziały powstańcze zabarykadowane w kościele Sietano. Artylerja i lotnictwo rządowe bombardowały w dalszym ciągu wawo-

zy w okolicach Quinto i Monte Aragon.

Specjalny wysłannik Havasa podkreśla doniosłe znaczenie zajęcia kościoła w Sietano, z którego już od miesiąca powstańcy ostrzeliwali oddziały rządowe, usiłujące przedostać się do miasta. Obecnie w Sietano w rękach powstańców znajduje się tylko stary zamek, w którym zabarykadował się niewielki oddział.

48-godzinne ultimatum dla San Sebastian W mieście popłoch i grabieże

PARYŻ (Pat). Havas donosi z Pampeluny: San Sebastian jest całkowicie otoczony od strony lądu przez wojska narodowe, które ustawiły armaty na wzgórzach, dominujących nad miastem.

SAN SEBASTIAN (Pat). Dziś rano nad San Sebastian ukazały się samoloty powstańcze, które rzuciły ułotki, dające 48 godzin czasu na poddanie miasta. Termin ten upływa w niedzielę rano. Ułotki wzywają cudzoziemców i ludność cywilną do ewakuacji. Na mocy zarządzenia ambasadora francuskiego, personel konsultu i obywatele francuscy wezwani zostali do opuszczenia w godzinach popołudniowych San Sebastian na pokładzie kontrtorpedowca, który przybył o godzinie 22 do San Jean de Luz. Około 100 Francuzów odmówiło jednak wyjazdu z San Sebas. Większość ludności cywilnej przygotowuje się do ucieczki. Samochody ciężarowe przewożą ciałe ludności w stronę Bilbao. Na pokładzie statków przybywają wciąż nowi pasażerowie. W mieście grasują w dalszym ciągu kresciści. Odwiedzają oni często magazyny i rekwirują towary. Kupcy obowiązani są wnieść co trzy dni sumy, uzyskane z handlu — do banku, który przesyła pieniądze do Bilbao. Wszystkie zapasy amunicji i nafta, znajdujące się w porcie Pasajes, przewieziono do Bilbao. Anarchiści wznowili również swą działalność. Nie

zadowoleni z rządów gubernatora Ortegi organizują napady na domy burżuazji zabierając kłódników i grożą poważnymi zniszczeniami. Małe miasteczko Hernani zostało niemal całkowicie ewakuowane, a kobiety i dzieci przybywają do San Sebastian. Hernani było bombardowane w dniu dzisiejszym. Wojska powstańcze otoczyły ze wszystkich stron San Sebastian, opóźniając jednak swą akcję chcąc umożliwić ludności cywilnej ucieczkę do Bilbao, jakkolwiek droga z San Sebastian do Bilbao jest pod ostrzałem.

Wojska rządowe przepuściły księdza do Alcazaru

MADRYT (Pat) — Na prośbę obrońców Alcazaru wojska rządowe przepuściły do oblężonych kapłana katolickiego, poczem walka rozgorzała się na nowo.

Portugalia nie obiecała bazy dla niemieckich łodzi podwodnych

LIZBONA (Pat). Reuter dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, iż wiadomość, jakoby Portugalia miała obiecać Niemcom bazę dla łodzi podwodnych na wybrzeżach portugalskich, jest pozbawiona podstaw.

„LOPP” wylądował o 100 km. od Onegi Aeronauci zostaną przewiezeni do Archangielska

MOSKWA (Pat) — Centralny aeroklub sowiecki w Moskwie otrzymał dziś rano o godz. 5 następującą depeszę nadaną przez kpt. Janusza z załogi balonu LOPP:

„ŁADOWALIŚMY DNIA 1 WRZESNIA W ODLEGŁOŚCI 25 KLM OD WSI NOSOWSZCZYNA W REJONIE ONEGI (kraj północny) W ODLEGŁ. 100 KLM OD MIASTA ONEGI. IDZIEMY PIESZO PRZEZ MIEJSCOWOŚCI KALGAZYCHA, MAŁOSUJKA, ONEGA.

PROSIMY O OKAZANIE POMOCY.

Depesza została nadana z Małosujki o godz. 1 w nocy.

Aeroklub moskiewski wysłał polecenie do Archangielska okazania pomocy polskim aeronautom.

MOSKWA (Pat) — Agencja Tass donosi: Szef sowieckiego lotnictwa cywilnego Tkaczow wydał zarządzenia, by w okolicy miasta Onegi przygotowano teryny do lądowania samolotów. Jednocześnie wydano rozkaz wystąpienia samolotu by przysięść z pomocą lotnikom balonu „LOPP” i przewieźć ich do Archangielska.

MOSKWA (Pat). Według nadeszłych tu wiadomości, kpt. Janusz i por. Brenk blądzieli podobno w lesie. Minąwszy wieś Nosowszczyne i Kalgacze, dnia 10. bm. dotarli do wsi Małosujka, niedaleko od brzegów Morza Białego. W obecnej chwili aeronauci polscy znajdują się już w Onedze. Powłoka balonu podczas lądowania zerwała się. Z Archangielska wyleciał już samolot po aeronautów.

Do Norymbergi przybyło jeszcze 165 tys. uczestników

NORYMBERGA (Pat) — Dziś zapanowało w Norymberdze większe jeszcze ożywienie. W ciągu ostatniej doby do miasta przybyło dalszych 165 tysięcy uczestników uroczystości. Bogaty program dnia obejmował zebrania i konferencje. Od wczesnego rana obradował urząd partii do spraw prawnych. Wkrótce po tem rozpoczęło się zebranie narodowo-socjalistycznego związku studentów. Do zebranych przemówił min. Goebbels, mówiąc o zadaniach propagandy socjalistycznej i wspólnocie celów i ideałów, jakie łączyć powinny „bratnie koczule i bratnie książki”.

Głównym punktem uroczystości było przemówienie następcy Hitlera von Hessa. Mówca wspominał o Niemcach zabitych podczas hiszpańskiej wojny domowej. Są to — zaznaczył mówca — ofiary żydostwa bolszewickiego.

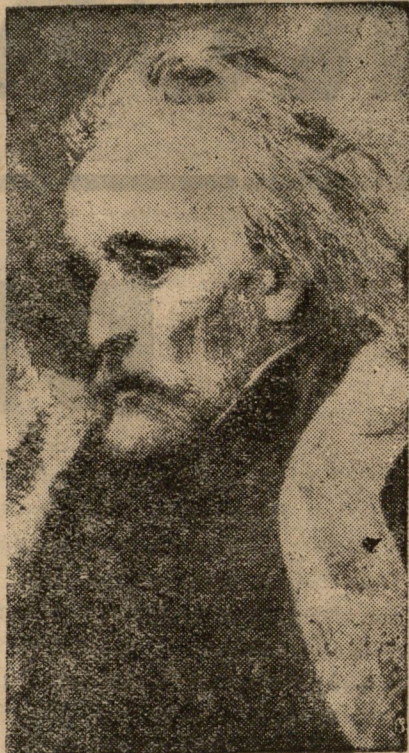
Dalsze obrady kongresu partyjnego — centralną część wszystkich konferencji w Norymberdze — wypełniły przemówienia. Mówcy w najbardziej ponurych barwach malowali sytuację w Sowietach na różnych odcinkach życia społecznego.

NORYMBERGA (Pat) — O godz. 20 odbył się uroczysty apel 100 tys. kierowników politycznych partii narodowo-socjalistycznej.

Witany owacyjnie okrzykami kanclerz rozpoczął swe przemówienie od krótkiego przeglądu prac dokonanych przez Niemcy na wszystkich polach w ciągu ubiegłych 4 lat.

Kanclerz zakończył przemówienie apelem do czujności i ostrożności, zarazem jednak do zachowania spokoju i wiary w wielką przyszłość Rzeszy Niemieckiej.

Skargowski kongres publicystów katolickich



WARSZAWA (Pat). Dziś rozpoczął się w Warszawie Ogólnopolski Kongres Skargowski Publicystów i Działaczy Katolickich w czterech setną rocznicę urodzin ks. Piotra Skargi.

Ojciec Święty wygłosi przemówienie do księży zbiegłych z Hiszpanji

CITTA DEL VATICANO (Pat) — W kościołach tutejszych przywiązują wielką wagę do przemówienia, jakie wygłosi ma w poniedziałek o godzinie 11 papież do księży hiszpańskich, zbiegłych z Hiszpanji do Rzymu.

W Jerozolimie wciąż niespokojnie

JEROZOLIMA (Pat). Ze strony brytyjskiej wznowiono starania, aby w drodze rokowań skłonić Arabów do zaniechania akcji terrorystycznej.

Tymczasem jednak strajk i akty gwałtu trwają. Na plantacji pomarańczy, koło miejscowości Rehoboth, niedaleko Jerozolimy zabito dwóch robotników żydowskich. W tej samej okolicy zanotowano dwa wypadki podpalenia. W ciągu nocy osiedle żydowskie Geszer było gęsto ostrzelane.

Konsul włoski w Jerozolimie powiadomił ohywateli włoskich, zamieszkałych w Palestynie, aby mieli paszporty w pogotowiu. Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, konsul nie miał zamiaru wydać podobne zalecenie obywatelom Rzeszy.

Zamach bombowy w Wiedniu nrządzili komuniści

WIEDEN (Pat). W związku z zamachem bombowym komunistów na Dworzec Zachodni w Wiedniu oraz na wagon bagażowy pociągu pociesznego Wiedeń — Graz, władze wydały zarządzenia. Ważniejsze dworce zostały obsadzone przez żołnierzy milicji, a wiadukty, mosty i t. d. — przez wojsko i milicję.

Spisek komunistyczny we Włoszech?

RZYM (Pat). Władze włoskie wydały nakaz opuszczenia Włoch w ciągu 24 godzin przedstawieli Agencji „United Press” Gottellowi. Podobno nakaz ten jest uzasadniony faktem rozpowszechnienia przez „United Press” wiadomości o rzekomym spisku komunistycznym, który wykrył miano w Livorno, Grosseto, Rzymie i Terni. Jak się dowiadujemy, nakaz wyjazdu został odroczonej Gottellowi na kilka dni. Wszelkie wiadomości o spisku komunistycznym we Włoszech są nieprawdziwe.

Bieg Berlin — Warszawa

KALISZ (Pat). Wczoraj rozegrany został czwarty etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa. Trasa tego etapu, długości przeszło 170 km., prowadziła z Poznania do Kalisza.

Na metę w Kaliszu wpadło razem 11 zawodników, w tem 3 Polaków. Jednak na torze betonowym Niemcy okazali się szybsi i zajęli pierwszych 5 miejsc. Pierwszy z Polaków Kapiak Józef był w kolejności szóstym. Ogółem drużyna niemiecka (4 najlepsi zawodnicy) uzyskała czas 21:29:57,2 sek. Czas Polaków — 21:32:58 sek., etap zatem wygrali Niemcy nieznaczną różnicą 3 min. 1,1 sek.

Obecnie, po czterech etapach, przewaga Niemców wynosi 1 godz. 28 minut 7 sek.

Do Berezy

WARSZAWA (Pat). Dnia 11 bm. został odstawiony do Berezy Kartuskiej Władysław Karcz rolnik z Poręby Spytkowskiej pow. brzesko, sekretarz zarządu powiatowego stronnictwa ludowego w Brzesku. Karcz kierował 15 ub. m. zebraniem w powiecie brzeskiego ludność wiejską do Wierchosławie, pow. Tarnów, mimo, że władze administracyjne nie zezwoliły na zjazd w Wierchosławie ludności z kilku powiatów.

LONDYN (Pat) — Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że przygotowania do obrony stolicy prowadzone są w gorącym tempie. Garnizon stołeczny uległ znacznemu wzmocnieniu po przybyciu około 5 tys. milicjantów katalońskich. W dalszym ciągu dokonywane są liczne rewizje domowe i aresztowania arystokratów. Jednym z ostatnich zatrzymanych jest markiz Saragossy, który za czasów monarchji był jednym z dworzan królewskich.

Pomimo nieustającego bombardowania, powstańcy, zamknięci w pałacu Alcazaru w Toledo, dotychczas nie skapitulowali.

Z kościołów zabrano wszystkie dzwony, które zostały stopione celem opancerzenia 5 i 10 tonowych samochodów ciężarowych.

SEWILLA (Pat) — Powstańcza stacja radiowa komunikuje: Wojska gen. Franco zajęły dolinę Tielard, ustalając nową łączność z wojskami gen. Mola w w San Martin de Valdeiglesias (około 50 kilometrów od Madrytu). W ten sposób Madryt został otoczony ze wszystkich stron i odcięty od najważniejszych źródeł zaopatrzenia.

Na froncie północnym wojska gen. Mola atakowały San Sebastian którego obrońcy okazują brak aktywności i zdecydowania oraz bombardowały górę Ingulidoo.

Na południu wojska narodowe posuwają się w kierunku Sierra Murano.

Doniesienia Madryckie o odcieciu Oviedo, Huesca i Teruel są fałszywe. Miała te nie tylko nie są bliskie poddania się, lecz ich załogi częstymi kontratakami demoralizują przeciwnika, zmuszając go do ucieczki.

Bilbao podda się?

SEWILLA (Pat) — Sytuacja w Bilbao jest rozpacziwa. Nacjonaliści baskijski są zdecydowani poddać miasto. Pod Trubia rozegrała się gwałtowna bitwa, która zakończyła się porażką wojsk rządowych. Stacja radiowa w La Coruna donosi o postępach wojsk powstańczych, maszerujących na Madryt. Ataki gen. Asensio na Talaverę zostały odparte. Wojska jego cofnęły się o 15 km. Gen Martinez Anido, jak, jak donoszą w Valladolid, przeszedł na stronę powstańców.

Samoloty powstańcze bombardowały Walencję. Szczególnie ucierpiały koszarzy.

Ambasador francuski znieważony w San Sebastian?

PARYŻ (Pat) — „Le Matin” donosi, że ambasador francuski w Hiszpanji Herbet został w dniu wczorajszym znieważony przez jednego z przewodców komunistycznych w San Sebastian w chwili, gdy asystował przy załadunku na pokład parowca „Alcions” kilkudziesięciu uchodźców, których papiery były w całkowitym porządku i którzy posiadali zezwolenie na wyjazd, wydane przez gubernatora wojskowego.

PARYŻ (Pat) — Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje. Z rozmowy telefonicznej, jaką ambasador Herbet miał dzisiaj rano z gabinetem ministra spraw zagranicznych wynika, że wiadomości, które ukazały się w prasie na temat incydentu, jaki rzekomo wczoraj wydarzył się w San Sebastian, są pozbawione podstaw.

Bilans strat rządu na Majorce

BURGOS (Pat) — Korespondent Havasa donosi, że rząd tymczasowy w Burgos otrzymał urzędowe sprawozdanie z Palmy na Majorce, które stwierdza, że w czasie ataku na Majorce wojska rządowe straciły 2 tys. zabitych. Stracone zostały 4 hydroplany rządowe. Oddziały milicji, które powróciły do Walencji, porzuciły na Majorce 2 armaty, 4 moździerze i 2500 karabinów.

Konferencja Caballero z przewodniczącym Kortezów

MADRYT (Pat) — Przewodniczący Kortezów Martinez Barrio przybył dziś z Walencji do Madrytu i odbył dłuższą konferencję z prezydentem Largo Caballero. Barrio oświadczył, że sytuacja w prowincjach wschodnich jest pomyślna.

Zabotyński o ewakuacji Żydów z Polski

W Warszawie przebywa od kilku dni prezydent nowej Organizacji Sjonistycznej, twórca i komendant Legjonu Żydowskiego w Palestynie podczas wojny światowej, — Zabotyński. Onegdaj zaprosił Zabotyński przedstawicieli prasy na konferencję, aby przedstawić stanowisko Nowej Organizacji Sjonistycznej wobec obecnych wypadków w Palestynie.

Na konferencji poruszono również sprawę możliwości emigracyjnych Żydów Polskich do Palestyny.

Cytujemy za warszawskim „Naszym Przeglądem“ odpowiedź p. Zabotyńskiego na to pytanie.

„Sądzę — rzekł p. Zabotyński — że nie tylko my powinniśmy pracować nad urzeczywistnieniem 10-letniego planu przewidującego przesiedlenie półtora miliona Żydów do Palestyny, przyczem na początku tego okresu fala imigracyjna ma być szczególnie wielka. Mamy prawo domagać się poparcia od innych narodów, a przede wszystkim od państw zainteresowanych w emigracji Żydów do Palestyny.

Tu na pierwszym miejscu stoi ewakuacja Żydów z Polski.

Na półtora miliona, z Polski powinno przybyć do Palestyny 750 tys.

Nazwałem to ewakuacją. Istnieje różnica między emigracją, a ewakuacją. Idzie o kwestię wieku. Ewakuować należy nie dorastającą młodzież, lecz ludzi w wieku od 20 do 39 lat, t. j. tę część narodu, która tworzy rodzinę i płodzi potomstwo. W ten sposób tylko zmniejsza się liczbę danej ludności w kraju, z którego się ją wyprowadza.

Do tego p. Zabotyński dodał jeszcze uwagę, przeznaczone specjalnie dla prasy żydowskiej.

„Nie należy bać się słowa ewakuacja.

Istnieje dwa rodzaje antysemityzmu: antysemityzm ludzi i antysemityzm rzeczy.

Antysemityzm rzeczy — to pewna linja rozwoju, którą widzę nawet w krajach liberalnych.

Z antysemityzmem ludzi nie wolno się nigdy godzić, trzeba z nim walczyć nieustępliwie. Ale z antysemityzmem rzeczy należy się liczyć i szukać przyzwoitego wyjścia z sytuacji.

Nie zachowujemy się jak dziecko, które widząc staczającą się lawinę, woła „nie chcę“. Spróbujmy raczej — że się tak wyrażę — usiąść na tej lawinie i stoczyć się na niej do jakiego bezpiecznego miejsca.

Widzę wypieranie. Żydów z Ameryki, Francji, Czechosłowacji, a czy można powie dzieć, że Francuzi, Amerykanie, Czesi to zoologiczni antysemitzi?

Ewakuacja systematyczna, konstruktywna trwałaby dopóty, dopóki w kraju nie pozostałaby tylko, taka liczba Żydów, jakiej kraj nie chciałby już usunąć. Nie udawajmy, że tu kwestja jeszcze nie dojrzała.

W sporze z Arabami potrzebujemy sojuszników. Czy Anglia może być naszym sojusznikiem? Anglii zapewne dobre nam życza, ale nie chcą wysłać się, by nam pomóc. Musimy znaleźć sojuszników, którzy nas poprą w walce o Palestynę, ponieważ leży to w ich interesie.

Kredyty na zakładanie sadów handlowych

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, Państwo wy Bank Rolny przystąpi niebawem do udzielania — podobnie jak w latach ubiegłych — kredytów na zakładanie sadów handlowych.

Kredyty te będą udzielane na przeciąg czterech lat. Spłata pożyczek rozpoczyna się po upływie półtora roku i następuje w sześciu półrocznych ratach. Oprocentowanie kredytu, za bezpoczątkowego, weksłami i dwoma żyrami, wynosi 6 proc. w stosunku rocznym. Poza tym koszty manipulacyjne instytucji rozprawdzających kredyty mogą wynosić najwyżej 2 proc.

Należy dodać, że KREDYTY TE MAJĄ CHARAKTER TOWAROWY i pożyczkobiorcy otrzymują w ramach przyznanych im kwot drzewka owocowe ze szkółek zakwalifikowanych przez Izbę Rolniczą.

Instytucjami rozprawdzającymi kredyt na zakładanie sadów mogą być komunalne kasy oszczędnościowe i gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Instytucje te składają odpowiednie podania do Państwowego Banku Rolnego, który pokrywa bezpośrednio rachunki szkółek.

Warunki wysyłania zagranicę listów poleconych i wartościowych

Ukazało się rozporządzenie ministra Poczty i Telegrafów z dnia 21 sierpnia r. o warunkach wysyłania niektórych przesyłek pocztowych za granicę. Na podstawie tego rozporządzenia listy polecone oraz listy i pakiety z podaną wartością i przeznaczeniem za granicę przyjmuje się wyłącznie w stanie otwartym. Listy polecone lub listy wartościowe zamknięte, przeznaczone za granicę, znalezione w skrzynkach pocztowych, zwraca się nadawcy, a w braku adresu nadawcy na przesyłce — traktuje się jako niedoreczalne.

Wspomniane rozporządzenie ma na celu przede wszystkim wysyłanie za granicę pieniędzy wbrew przepisom o reglamentacji dewizowej. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Więści z Nadbałtyki

Z życia polskich robotników rolnych na Łotwie

Tych kilka uwag poświęconych jest opisowi warunków życia i pracy polskich robotników rolnych sezonowych, stwierdzonych naocznie w kilku gospodarstwach łotewskich położonych w Kurlandji (na zachód od Miławy).

Ze względu na to, że gospodarstwa zbadać należą do lepszych, położone są w okolicach gospodarstw bogatszych, nie należy przenosić warunków życia i pracy naszych robotników w tych gospodarstwach na ogół gospodarstw w Łotwie. Od stanu gospodarstwa bowiem w pierwszym rzędzie zależą warunki w jakich znajduje się robotnik: w gospodarstwach lepszych, bogatszych jest mu dobrze, w biednych, słabiej zagospodarowanych — gorzej.

Ta zależność od sytuacji gospodarstwa odbija się w pierwszym rzędzie na WARUNKACH MIESZKANIOWYCH ROBOTNIKA. W lepszych gospodarstwach robotnicy mają osobny pokój w budynku mieszkalnym, w gorszych — gdzie również i gospodarz ze swą rodziną często ma warunki mieszkaniowe niedostateczne, mieszczą się w 'zbite kuchennej. Łóżko, koc, bielizna pościelowa należy do gospodarza.

ODŻYWIANIE SIĘ.

Odżywianie się w zbadanych gospodarstwach można uważać za dobre. Składnią wiadomą jest jednak, że tu i ówdzie robotnicy skarżą się na jedzenie. Przyczyną tego jest albo nie przyzwyczajenie robotnika do spożywania tu tejszych potraw, albo chęć oszczędności gospodarza w jedzeniu robotnika. Normalnie przyjmowanie posiłków odbywa się 4 razy dziennie. Rano, na śniadanie robotnicy otrzymują mleko, herbatę lub kawę białą, słodzoną, do tego chleb i masło; na obiad zupełne mięso (najczęściej świninę), na podwieczorek — kawa, chleb z masłem lub smalcem, na kolację kasza lub t. zw. „skaba putra“, często dawana i na obiad (jest to specjalna łotewska potrawa, sporządzona z mleka odtłuszczonego, przekwaszonego i kaszy jęczmiennej). Naogół większość robotników, których zapytywano o warunki odżywiania się nie skarży się na nie, owszem stwierdza, że jedzenie jest dobre i w dostatecznej ilości.

Prawie wszędzie robotnik spożywa posiłek razem z gospodarzem. Nie dowodzi to jednak tego, że ma on takie same warunki żywienia co i gospodarz. W przeciwnieństwie do robotnika, gospodarz i jego rodzina w każdej chwili może korzystać ze spiżarni.

WARUNKI PRACY.

Warunki pracy zależą przede wszystkim od wielkości gospodarstwa i od ilości osób pracujących w gospodarstwie. Przeciętna wielkość zbadanych gospodarstw waha się od 30 do 80 ha. Gospodarstwa mniejsze (30—40 ha) zatrudniają zwykle 5—6 osób, większe (40—80 ha) —

8—10, wliczając w to gospodarza i członków rodziny. Należy podkreślić silną dążność wśród gospodarzy łotewskich do zmechanizowania pracy — nawet gospodarstwa 20-hektarowe mają tutaj własne żniwiarki i kosiarki nie mówiąc już o siewniku i młocarni. Niektóre gospodarstwa 60-hektarowe trzymają własne trakty. Dążność ta jest zrozumiała wobec drożyzny robotnika, a taniości środków napędnych. Oczywiście gospodarstwa większe nie mogą obejść się bez robotników dziennych (lub akordowych) — wynajmowanych w okresach pełnych robót pólnych (sprzet zbóż, praca przy burakach). Z tego wszystkiego widać, że zależnie od wielkości gospodarstwa robotnik nasz albo pracuje sam jeden z rodziną gospodarza, albo razem z kilkoma innymi robotnikami, przyczem gospodarz i jego rodzina zawsze osobiście biorą udział we wszystkich pracach w gospodarstwie bez względu na jego wielkość. Nie od dziś jest znana rzeczą, że praca na Łotwie jest ciężka. Robotnik, który ma w gospodarstwie dobre wynagrodzenie i jakiś taki odpoczynek, może jednak zaspokoić wysokie wymagania łotewskich gospodarzy w zupełności. Chęć powrotu do kraju z zapracowanymi pieniędzmi jest tak wielka, że robotnik nie szczędzi swych sił ani zdrowia, byleby tylko nie zasłużyć na nagane od gospodarza. Większość gospodarzy z pracy polskich robotników jest zadowolona.

Dzień pracy rozpoczyna się zwykle o godz. 4—5 (w niektórych gospodarstwach, w czasie pełnych robót o g. 3.30), śniadanie o godz. 8, obiad — 13—14. Podczas obiadu niekiedy bywają dłuższe przerwy (1—2 godziny), przeznaczone na odpoczynek. Po obiedzie praca trwa do podwieczorku t. zn. do godziny 17. Kolacja zwykle jest o godzinie 21—22, położyć się spać robotnicy mogą o godz. 22—23 ej.

WYNAGRODZENIE.

Wynagrodzenie za pracę u większości robotników, udzielających informacji odbywało się

— ZAMKNIĘCIE ZW. POLSKICH TOWARZYSTW W RYDZE. Rozporządzeniem wiceministra spraw wewnętrznych A. Berzińskiego z dnia 20 sierpnia br. został zamknięty Związek Polskich Towarzystw w Rydze. Likwidacja powinna być przeprowadzona przez Zarząd Związku w terminie trzymiesięcznym.

— POLSKIE ODZNACZENIA. Minister pełnomocny R. P. Charwat w Rydze wręczył odznaczenie PCK, pierwszego stopnia profesorowi łotewskiemu Karolowi Baronsowi, inż. Paigie i p. Geillisi, drugiego stopnia p. Smits-Smiters i Justynie Kuske.

— TEGOROCZNE ŚWIĘTO ŻNIW, odbędzie się w dniu 13 bm. w Rzeżycy. Na święcie tem wystąpi m. in. 73 połączonych chórów, liczących 2500 śpiewaków. Na placu, na którym odbywać się główne uroczystości święta, wybudowane zostaną trybuny, liczące 5000 miejsc siedzących.

List Ministra Skarbu w sprawie rewizji ustawy emerytalnej

Wobec przejawiających się w prasie nieścisłości informacyj o pracach nad rewizją ustawy emerytalnej, Agencja „Iskra“ otrzymała od ministerstwa skarbu treść listu, który w tej sprawie wystosował minister skarbu p. E. KWIATKOWSKI w dniu 4 bm. do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie.

M. in. minister skarbu pisał:

Wyszukaniem możliwości i sposobów zmodyfikowania dekretu listopadowego zajęła się specjalna komisja przede mną powołana, która przestudjowała całokształt zagadnienia emerytalnego. Zasadą, jaką Komisja musiała się kierować — z uwagi nie tylko na wyjątkową sytuację Skarbu Państwa, ale również na zupełnie nie zwykły wzrost wydatków na emerytury w Polsce przy równoczesnym silnym spadku cyfry globalnej budżetu — było wyszukanie takich rozwiązań, które nie spowodowałyby pomownego i znaczącego zwiększenia ogólnego wydatku na obsługę emerytur.

W toku prac Komisji sformułowane zostały wnioski, zmierzające do złagodzenia przepisów dekretu z 22 listopada 1935 r., przewidzianych przez zniesienie ograniczeń przewidzianych art. 2 tego dekretu w stosunku do osób, które zażyły się dla Narodu i Państwa Polskiego, oraz do emerytów niezdolnych do pracy ze względu na wiek, których wynagrodzenie emerytalne nie przekracza 100 zł. Te wnioski mogły być zrealizowane w łączności z możliwymi jeszcze do zastosowania ograniczeniami w zakresie upraw

nień emerytów pracujących zarobkowo, w zakresie doliczenia do wysługi emerytalnej lat nie przesłużonych (z tytułu rzekomej niezdolności do pracy), oraz w zakresie emerytur przekraczających 1000 zł. miesięcznie.

Po przedstawieniu mi tych wniosków, postawiłem poddać je dyskusji w rozszerzonym składzie Komisji, a następnie przy współudziale delegatów zainteresowanych zrzeszeń emerytalnych, było bowiem i jest moim dążeniem, aby uniknąć wszelkich nowych zadrażnień przy nowelizowaniu dekretu.

Już we wstępnych konferencjach, które przeprowadziłem, okazało się, że wnioski Komisji uznane zostały za niewystarczające, a nawet oświadczone mi je jako pogłębiające niezadowolenie emerytów. W szczególności zniesienie ograniczeń dekretu listopadowego w stosunku do osób, które uzyskały odznaczenia polskie spotkało się z krytyką i sprzeciwami.

W tym stanie rzeczy postanowiłem ZANIECHAĆ DALSZYCH NARAD NA PODSTAWIE WNIOSKÓW KOMISJI I POLECILEM OPRAWOWANIE NOWEGO PROJEKTU USTAWY DAWCZEGO, OBEJMUJĄCEGO CAŁOKSZTAŁT ZAGADNIENIA EMERYTALNYCH. Projekt ten za mierzam wnieść pod obrady zbliżającej się sesji budżetowej Sejmu i Senatu, wychodząc z założenia, że publiczne rozpatrzenie projektowanej reformy, w zharmonizowaniu z pracami budżetowymi, będzie najbardziej właściwą drogą do załatwienia tego niezwykle trudnego problemu.

według stawek przewidzianych w kontrakcie (18 latów miesięcznie kobieta, 24 latów mężczyzna, plus utrzymanie), aczkolwiek pewien procent pobiera wynagrodzenie wyższe — prze ważnie spośród tych, którzy pracują tu dłużej jak 1 rok. Wyższe opłacanie takich robotników jest zrozumiałe, okazują oni bowiem większą znajomość pracy, miejscowych warunków, a także i języka. (Języka łotewskiego uczą się robotnicy polscy b. szybko).

Co się tyczy WPLYWU OTOCZENIA NA ROBOTNIKA to jest on minimalny. Poza pracą, robotnik nie ma żadnej styczności z Łotyszami, i jak stwierdzono, nie szuka tej styczności. Natomiast b. chętnie robotnicy widują się ze sobą, zwłaszcza jeżeli pracują w sąsiednich gospodarstwach. W miasteczkach gdzie jest kościół katolicki w każdą niedzielę można spotkać kilku czy nawet kilkunastu robotników i robotnic, którzy przyszli swoim zwyczajem na nabożeństwo. Po wyjściu z kościoła robotnicy nie rozchodzą się, lecz zbierają się razem, opowiadają nowiny, informują siebie nawzajem o warunkach życia i pracy. Rozmowa z nimi wówczas może dać dużo cennych wskazówek z ich życia na obczyźnie. Naogół ze słów robotników odczuwa się wielką tęsknotę za krajem rodzinnym, za biednym i małym lecz własnym kawałkiem ziemi.

Konsulat R. P. w Rydze, porozumiał się z łotewskimi władzami duchownymi w sprawie specjalnych, niedzielnych nabożeństw dla robotników z Polski z kazaniem w języku polskim, które mają odbywać się w kilku miejscowościach, skupiających większą ilość robotników.

Niesposób jest w jednym artykule omówić wyczerpująco życie i pracę naszych robotników w Łotwie. Tych kilka słów przyczyni się sądzę, choć w drobnej mierze do zapoznania polskich czytelników z życiem jedynych obecnie w Polsce emigrantów sezonowych.

BOHDAN KOPEC.

Ryga, wrzesień 1935 r.

ŁOTWA

— Rok szkolny w szkołach rzeżyckich w związku z mającą się odbyć Wystawą Łatgalską oraz Świętem Żniw, rozpocznie się dopiero 16 września rb.

— W POWIECIE DYNEBURSKIM w 12 miejscowościach zostały w rb. ukończone nowe budynki szkolne, w których młodzież rozpocznie niebawem nowy rok szkolny.

LITWA

— PRZYJAZD NA LITWĘ POSŁA POLSKIEGO W PORTUGALJI. W Kownie otrzymała wiadomość, że 8 września miał przybyć do Litwy poseł polski w Lizbonie Tadeusz Romer. Jest on kuzynem rektora M. Romera. Jak sły chać przyjazd dyplomaty na Litwę nie nosi charakteru oficjalnego. P. Romer udaje się do swojego majątku, skąd pojedzie do Kowna 18 września. Tadeusz Romer jest znany jako gorący zwolennik zbliżenia polsko-łotewskiego. Jak podają, spotykał się niejednokrotnie z zagranicą z litewskim ministrem Spraw Zagranicznych Lorzajtisem.

— ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE BĘDĄ MOGLI POSIADAĆ W KRAJU JEDYNE OBYWATELE LITWY. Ministerstwo Skarbu wkrótce już ukończy opracowywać projekt ustawy przemysłowej. Projekt ten przewiduje, że zakłady przemysłowe mogą posiadać w Litwie na mocy uzyskanego od Ministerstwa pozwolenia jedynie obywatele Litwy. W pierwszym rzędzie będzie się udzielało pozwoleni tym przemysłowcom, którzy będą produkowali towary na eksport. Przy Ministerstwie Skarbu zostanie utworzona komisja do rozpatrywania podań o pozwolenia na zakładanie fabryk.

— W GIMNAZJUM POLSKIM W KOWNIE. Gimnazjum Polskie w Kownie, które, posiada dwa oddziały — humanistyczny i handlowy, ukończyło w roku bież. ogółem 15 maturzystów.

W oddziale humanistycznym świadectwa maturalne uzyskali:

Bielińska Janina, Dowgird Jerzy, Dowojko Ludwik, Gadoń Ryszard, Jodkowska Zofia, Joczyn Edmund, Kossko Jan, Kowalewska Janina, Marcinczyk Witold, Markusowa Chana, Stani sławowiczówna Jadwiga i Stumbrewiczówna Stefania. Oddział handlowy ukończyli maturzyści: Atkaczunasówna Helena, Łukaszewicz Zbigniew i Makarewiczówna Krystyna.

Przy rozpoczęciu bież. roku szkolnego zarejestrowano w Gimnazjum ogółem 246 uczniów. W końcu ub. roku szkolnego do szkoły uczęszczało 220 uczniów.

Gimnazjum Polskie w Kownie zatrudnia ogółem 27 osób personelu pedagogicznego, wliczając w tę liczbę również 2 'lekarzy szkolnych, nauczyciela muzyki i in.

— PRZEDSTAWICIEL „MAJSTASA“ WYJECHAŁ DO BERLINA. Zastępca głównego dyrektora „Majstasa“ dr. K. Sroga w związku z wysłaniem pierwszego transportu nierogacizny do Niemiec wyjechał do Berlina. Dr. Sroga omówi tam również kwestję sprzedaży ptactwa.

Rozmaitości ze świata

JAK DZIAŁAJĄ AMERYKAŃSKIE URZĘDY TELEGRAFICZNE.

Urzędy telegraficzne są w Stanach Zjednoczonych instytucją, która oprócz normalnych usług zajmuje się w celach propagandy szeregami spraw codziennych obywateli. Ułatwiają one dokonywanie szeregu transakcji, za ich pośrednictwem uzyskać można prawo jazdy, rozmaitego rodzaju licencje, przysyłają one na żądanie do domu gońców po przesyłki kolejowe i okrętowe, zajmują się dostarczaniem paczek, dokumentów, bagażu ręcznego i t. p., a szeroki zakres ich działalności ma na celu, rozłożyć nie opieki nad codziennym życiem obywatela amerykańskiego.

SLUŻYMY SKLEPIKIEM. Ogromnem powodzeniem cieszy się istniejący przy każdym urzędzie telegraficznym „Shopping Service” — biuro zakupów, które na zamówienie załatwia dla swych klientów sprawy, a nawet dostarcza je przez gońców do pocztu. I tak np. pewien turysta udający się na wywczas do Miami na Florydzie nie zdążył przed wyjazdem zaopatrzyć się w potrzebne ubranie. Zatelegrafował więc z jednej ze stacji po drodze do urzędu telegraficznego w Richmond z prośbą o dostarczenie mu białych bucików plażowych. Na stacji w Richmond gońiec wręczył mu zamówioną parę obuwia.

NA TEM JEDNEM MOŻNA ZROBIĆ MAJĄTEK. Wiadomo, jak trudno jest przy nawale zajęć codziennych nie zapominać o uroczystościach i świętach rodzinnych. Otóż staraniem „Social Reminder Service” można za niewielką opłatą zgłosić do biura telegraficznego listę swych krewnych, przyjaciół i znajomych, z datami ich urodzin, imienn i innych uroczystości. Na dzień przed każdą datą uroczystości urząd telegraficzny przesyła swemu abonentowi list, przypominający mu o wysłaniu odpowiednich życzeń.

MOŻE TANCERZA? Zakres działalności urzędów telegraficznych jest bardzo różnorodny. Przedsiębiorstwa handlowe zwracają się do nich w sprawie przeprowadzenia rozmaitych ankiet. Pewna turystka, zwiedzająca samotnie Chicago, zażądała od urzędu telegraficznego wynajęcia dla niej odpowiedniego przewodnika, który za pewną opłatą towarzyszył jej do teatru. Ponadto urzędy telegraficzne związane są specjalną umową z działem reklamowym radia i do starczą telefonicznie abonentom radiowym adresu najbliższego sklepu, w którym można dostać reklamowane przez radio artykuły.

KURACJA PUNKTUALNOŚCIOWA. Oryginalną sprawę powierzył urzędowi telegraficznemu pewien szef agencji reklamowej w New Yorku. Postanowił on wyleczyć jednego ze swych podwładnych z niepunktualności, przysyłając mu w ciągu trzech dni co rano za pośrednictwem urzędu telegraficznego gońca. Gońiec dostarczał urzędnikowi butelki mleka i powtarzał: „Mr. Blank przesyła panu pozdrowienia. Dziś z pewnością zdąży pan na autobus, który przyjeżdża na 33-a ulicę punkt o dwie minuty”. Podobno rezultat „kuracji” był doskonały.

NIEZNANE OWOCE TROPIKALNE.

Nieznanym jest jeszcze u nas owoc południowy, kassia (cassia), którego długie strąki, przypominające chleb świętojański, posiadają właściwości lecznicze. Pomimo ogromnego rozwoju środków komunikacyjnych i możliwości szybkiego transportu niektóre owoce tropikalne są mało dostępne dla nas. Takim jest np. mango stan, uważany za najlepszy owoc na świecie. Ojczyzną jego są Indie Wschodnie, potem dojrzewa we wszystkich krajach podzwrotnikowych. Drzewo mangostanu rodzi owoce wielkości jabłka, które nożem obiera się z grubej łupiny. Wewnątrz znajduje się biały miąższ o wyśmienitym aromacie i smaku tak delikatnym, że nie da się on porównać z żadnym innym owocem. Niestety mangostan dojrzewa tak szybko i tak łatwo się psuje, że nie nadaje się do dalszego transportu.

HARACZ KRWI

(List z Nowogródzyny)

Rzplita Polska liczy trzydzieści parę milionów ludności, a z tego co najmniej kilka milionów jest zaszczepionych. Lekarz szkolny w Łodzi twierdzi, iż z zaszczepionego dziecka wszy wyciągną przez rok 1 litr krwi. Łatwo więc obliczyć, że w przybliżeniu kilka mil. litrów krwi traci ludność państwa polskiego na rzecz inwentarza żywego ulkrytego we włosach i odzieży ludzkiej. Ponieważ wyprodukowanie z pokarmów w organizmie ludzkim 1 litra krwi kosztuje co najmniej 100 zł. PAŃSTWO POLSKIE WYDAJE CO ROKU KILKASIEĆ MILIONÓW NA UTRZYMANIE WSZY W POLSCE.

Dokładniejsze obliczenie pozostawiam areopagowi lekarzy i całemu personelowi sanitarnemu, który od lat kilkunastu toleruje zaradstwo w Polsce, a specjalnie na Kresach. Tolerancja ta może robić wrażenie, że chodzi o utrzymanie dzieci w szkołach i ukrytych chorób po gminach. A przecież przy każdym starostwie, magistracie, a nawet po gminach istnieją specjalne aparaty do odwszenia, urządzają higienicy i higienistki i biorą pieniądze za pracę.

lekich transportów. Opowiadają, że niespełnionym marzeniem królowej Wiktorji było móc spożywać mangostan w Londynie. Dziś, poza Indiami Wschodnimi, w jednym tylko mieście można nabyć mangostan, mianowicie... w Londynie, dokąd je przewożą szybkiemi samolotami holenderskiemi.

„WAŻENIE WILGOCI”.

Według badań higienistów, odpowiadających wymogom tej gałęzi wiedzy mieszkanie musi spełniać szereg warunków. A więc nie może ono być w zimie trudne do opalenia, w lecie zaś zbyt gorące, musi posiadać odpowiednią wentylację i odpowiednie oświetlenie. Powietrze w mieszkaniu, zdolne do zajęcia przez człowieka, nie może zawierać dymu, pyłu, gazów trujących (wydobywających się z wadliwie budowanych pieców), przykrej woni i t. d. Niebezpieczne dla zdrowia lokatorów jest również mieszkanie, w którym gnieźdzą się pasożyty, oraz mieszkanie nieodkalone, zajmowane uprzednio przez chorych na cierpienia zakaźne.

Jedną z najczęstszych przyczyn, skłaniających lokatora do opuszczenia mieszkania, jest wilgoć. Wilgotne ściany, parujące odziebiają się, a ten sam obniża temperaturę mieszkania, przez co zaburza równowagę cieplną organizmu mieszkańców i przebiegają ich. A

wiadomo powszechnie, że przeziębienie usposobienia człowieka do chorób zakaźnych. Ma ono również być jednym z głównych czynników, wywołujących gościec mięśniowy, zapalenie nerwów i różne nieżyty. Mieszkanie, którego temperatura mimo opalania nie podnosi się wskutek wilgoci powyżej 10 stopni C. jest bezwzględnie szkodliwe dla zdrowia. Stopień wilgotności mieszkania bada się w ten sposób, że zeszkrobuje się nieco tynku ze ściany i waży się go zaraz. Po zważeniu suszy się dokładnie i ponownie waży. Oczywiście ciężar jego po wysuszeniu jest niższy, co jest wynikiem usunięcia wody. Według wymagań higieny, surowe mury nowych budynków mogą zawierać najwyżej 2 proc. wody. Jeżeli wykazują one większy stopień wilgotności, mieszkanie jest szkodliwe dla zdrowia. Z wilgotnem mieszkaniem łączono do niedawna jeszcze jedno niebezpieczeństwo. Wilgotne ściany oraz podłogę wilgotnego mieszkania porasta często, jak wiadomo, pewien gatunek grzyba, niszczącego części drewniane, a nawet mury budynku. Rozpowszechniło się mniemanie, że zarodniki tego grzyba, wdychane z powietrzem, wywołują objawy ze strony żołądka i jelit (nudności, biegunki, ogólne osłabienie), a nawet u sporadycznie do raka. Ostatnie badania powag lekarskich zaprzeczają tym przypuszczeniom.

AK.

Skarbiec amerykański



Jak już podawaliśmy, w pobliżu portu Knox złożono zapasy złota Stanów Zjednoczonych w sumie 6 miliardów dolarów. Na zdjęciu widok tego niezwykle obwarowanego skarbcza.

Pół czarnej z przeszkodami

W Hiszpanji bawi sowiecka ekspedycja filmowa, w skład której wchodzi fotografowie filmowi Karmen i Makasiejew.

Fotografowie otrzymali rozkaz nie szukać niebezpieczeństwa, lecz również nie przesadzać w ostrożności. Pewnego dnia Karmen i Makasiejew znajdowali się w San Sebastian i robili zdjęcie publiczności, która spokojnie spacerowała na bulwarach lub piła kawę na terasach kawiarni.

Raptem ryk syreny wywołał pośpiech. Wszy

scy zaczęli uciekać. Fotografowie sowieccy byli samotni na ulicy, gdy powstańczy okręt „España” zaczął bombardować miasto. Okręt oddał trzydzieści strzałów, następnie oddalił się. Ryk syreny poinformował publiczność, że niebezpieczeństwo minęło. Publiczność znowu ukazała się na bulwarach, bywalcy kawiarniani zaś wrócili do swej filiżanki czarnej, za którą przecie zgodnie z miejscowym zwyczajem zgóry zapłacili. Epizod ten został uwieczniony na taśmie sowieckiej kroniki filmowej.

Sp.

nad stanem sanitarnym wsi. Czemuż nie oczyszcza jednorazowo dokładnie ludności wiejskiej i miejskiej, nie powtórza zabiegu za rok po raz drugi, by raz na zawsze przerwać rozmnażanie się pasożytów.

Gdyby na wiosnę rozpoczął tę akcję, to na pewno mieliśmyby szybkie rezultaty, biorąc pod uwagę, że na Wielkanoc lud nasz robi generalne porządki, mycie i bielenie mieszkań. Magistraly i urzędy gminne dawniej wydawały tysiące na odwszenie dzieci szkolnych i ludności przeważnie żydowskiej, — czyli nie lepiej urządzić jednorazowy pogrom wszy i wszelakiego robactwa, ukrytego w kożuchach i chałatach, nie wyłączając pluskiew, karaluchów, prusaków, które tak skrzętnie wyjadają resztki z niedomytych garnków, stojących przez cały dzień w ruskich piecach.

Zdarzało mi się nieraz odkryć koszałkę na łbie obywatela i zobaczyć przy dziurze na pierśsiach, plecach i karku — widok tak dobrze znany dawniej — byłym obrońcom ojczyzny, a obecnie nauczycielstwu. Wśród jarząbów i małw na progu chaty siedzi baba wiejska i oczyszcza dziecko od wszy nożem do obierania kartofli i kłajania chleba. Za węgłem domu dziad równie skrupulatnie oczyszcza swe zawieszki ciałem z robactwa, gnieźdzącego się za pazuchą i w skołtunionych włosach. W nowogródzkim wi-

działam, że karaluchy pogryzły niemowlęciem noski, a nieszczęśliwy nauczyciel, czy oficer na ćwiczeniach letnich zmuszony zamieszkać chwilowo w chacie wiejskiej jest również ogryzany przez karaluchy (tarakany) i nie lepiej się czuje nieraz, niż ongiś zesłańcy w kazamatach rosyjskich lub na etapach syberyjskich. Pięć te słowa na mocy osobistego doświadczenia i mogę w każdej chwili podać nazwy osób i miejscowości.

Ołowiazek oczyszczania dzieci szkolnych z wszelakiego brudu złożono na barki nauczycielstwa, które z własnej kieszeni kupuje szczotki do paznokci, grzebienie gęste, naftę i inne specyfiki do niszczenia gniid we włosach, lecz jest to żyłowa praca, póki półkożuszek ojcowski dostarcza nowych wszy. Wszy te opanują nawet oświecającego czyste dziecko zaraz po wymyciu przez nauczycielkę. Specyjalnem urozmaicheniem lekcji jest zdejmowanie wszy z kołnierza lub wyczesywanie i bicie łakowych. Odbywa się to w następujący sposób: na wyrwaną kartkę z zapisanego zeszytu czesze kolega porządkowy gęstym grzebieniem delikwenta, a drugi liczy głośno i tłucze kamieniem wszy, osiągając często rekordowe wyniki — tak ze 40 trupów na jednym posiedzeniu.

Podobne poolwania oglądałam niestety kil-

BAR

Do czego służy bar? Bar służy do zaspokojenia apetytu. Dlaczego bar, a nie restauracja? Dlatego, że w barze dają szybko. Czas to pieknie, zjadłeś, zapłaciłeś, poszedłeś.

Poszedłem do baru, bo nie miałem czasu. Dali mi kartkę. Proszę o parówkę. — W tej chwili, parówki dla szanownego pana. — Czekam minutę, czekam pięć minut, czekam dziesięć minut. Po dwudziestu minutach przychodzi kelner i mówi, że parówek już niema. Ale jest oryginalny bigos. Za pięć minut może być bigos.

Od pięciu minut czeka na mnie mój przyjaciel. Ale ja jestem głodny — niech przyjaciel czeka. Za pół godziny mam się spotkać z nauczycielką. Za godzinę mam zamówioną rozmowę telefoniczną z Warszawą.

Ale jestem głodny, niech przyjaciela diabli wezmą. Do narzeczonej jeszcze zdążyć. Czekam na bigos. Po dwudziestu minutach przychodzi kelner i powiada: Bigosu niema, ale jest gotowa sałatka. Może sałatki?

Dobrze, niech będzie sałatka. I kufel piwa. Czekam na sałatkę, czekam na piwo. Sałatkę się nakłada na talerzyk, piwo jest ciepłe i powoli się leje. Za trzy minuty narzeczona przyjdzie na miejsce umówione. Dorożką zdążyć z pięciominutowym spóźnieniem. Dali sałatkę, piwa nie trzeba. Rachunek! Zaraz będzie rachunek. — Pan jadł parówkę, bigos, sałatkę i piwo? — Jadłem tylko sałatkę. — Ale pan zamawiał piwo? — Zamawiałem piwo, ale nie mam czasu. — Kelner czuje się obrażony. Przychodzi właściciel. Strata, piwo zmarnowane, publiczność Bóg wie czego wymaga! — Dobrze, zapłacę za piwo. — My nie chcemy zapłaty, ale jak gość zamówił niech pije. — Przynoszą piwo, wychylam duszkiem. Był wyjąsek, byle zdążyć, narzeczona już pewnie poszła, ale ten telefon. — Rachunek! — Niestety zgubił się błoczek. Szukają błoczka. Jest błoczek. Dają dwadzieścia złotych. Nie mają reszty. Trzeba posłać chłopaka zmienić. Chłopak biegnie wzdłuż Mickiewicza, pytając w każdym kiosku, czy mogą zmienić. Biegnę za nim. Wkońcu zmienił, ale nie może dać reszty, bo nie wie ile. Wracamy do baru — telefon już diabli wzięli. Zrezygnowany biorę resztę. Smutny kieruję się do drzwi. W tej chwili dogania mnie kelner — przyniósł parówkę. D. T. F.

Wiadomości radiowe

MAŁA SERENADA — KULCZYCKIEGO w radio.

Radjoduchaczom znane jest zapewne nazwisko Faustyna Kulczyckiego jako kapelmistrza, natomiast mniej znane jako kompozytora. W dniu 12 września o godzinie 16.00 god. mogli za tem wszyscy poznać się z utworem jego p. t. „Mała serenada” — kwartet instrumentów dętych. Utwór ten wykonany będzie przed mikrofonem wileńskim przez artystów: Małachowskiego (flet), Bajłmana (obój), Czosnowskiego (klarinet) i Przędzińskiego (fagot).

AUDYCJA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY.

W dziale audycji dla Polaków z zagranicy zabierze w tym tygodniu głos Łódź, która w sobotę 12 września o godzinie 20.15 nada audycję p. t. „Budujemy drogę”, w opracowaniu Stanisławy Raczażkowskiej. Słuchowisko osnute na tle aktualnych zagadnień z życia robotników i ciekawe w swym założeniu ideowym spotka się zapewne z uznaniem słuchaczy, tak jak spotkało się z nim w Łodzi, gdzie nadane było w zasięgu lokalnym.

ka razy na tydzień i byłam ich bezpośrednią przyczyną. Wolałabym połować na dziki, niż czepać chłepcom kartofle w polu niż spędzić wolne chwile na odruchowym drapaniu się na wspomnienie polujących wszy.

Sądzę, że wieloletnia, a bezpłodna walka nauczycielstwa z robactwem wszelakiego rodzaju skończy się dopiero wtedy, gdy wezmą się do tej pracy wyższe władze administracyjne, które rozporządzają bezczynnymi aparatami do odwszenia i środkami materialnymi. Zaczynać trzeba od chałup, pościeli, pieców, kożuchów, a potem dopiero poddać zabiegom ludzi dorosłych i dzieci, te nieszczęśliwe ofiary ogólnego zaszczepienia. Czas już chyba skończyć z marnotrawstwem krwi, której tysiące hektolitrowo rocznie pochłaniają pasożyty, zabierając rocznie państwu miliony złotych na odżywianie wyblakłych dzieci. Jeżeli oczyścić 10 osób przymusowo za zwrotu kosztów, to 100 oczyszczy się samo by uniknąć wydatków i wstydu. Chorych trzeba odwszyć darmo, a zdrowych biedaków za odrodek przy szanwarku, jak to się często praktykuje za podatki gminne. Gdyby można w sposób plastyczny przedstawić te miliony hektolitrowo krwi wysysanej przez wszy z całej ludności Polski, sądzę, że akcja odwszania rozpoczęłaby się natychmiast.

JADWIGA M.

Posiedzenie Komitetu Ekon. Ministrów

WARSZAWA (Pat) — W piątek dnia 11 bież. m. odbyło się pod przewodnictwem p. ce premjera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tem omówiono ZAGADNIENIE AKCJI ZA TRUDNIENIA I POMOCY DLA BEZROBOTNYCH W OKRESIE ZIMOWYM.

Komitet ekonomiczny uchwalił wyczerne akcje zimowej w zakresie tej pomocy, zatrudnienia, postanawiając m. in. wykorzystanie okresu zimowego dla przygotowania materiałów niezbędnych do wykonania opracowanych obecnie planów inwestycyjnych na rok 1937.

Następnie komitet ekonomiczny uchwalił wytyczne w sprawie gospodarki finansowej na kampanję 1936-37, dotyczące dalszej akcji poparcia krajowych surowców i produktów tłuśczych oraz zasad, które obowiązować będą przy imporcie tłuszczów i zgraniczonych surowców tłuszczowych.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uchwalił WNIOSEK MINISTERSTWA KOMUNIKACJI W SPRAWIE ULG DLA WŁAŚCICIELI DOROŻEK SAMOCHODOWYCH oraz w sprawie wytycznych polityki koncesyjnej i ulg dla przedsiębiorstw autobusowych. Wnioski te zmierzają m. in. do usprawnienia postępo-

wania administracyjnego przy rejestracji taksówek i uzyskiwaniu koncesyj autobusowych i ciężarowych oraz do obniżenia niektórych opłat. Wiąza się one w systematycznie prowadzoną przez rząd politykę wzmoczenia motoryzacji kraju.

Wreszcie komitet ekonomiczny przyjął do zatwierdzającej wiadomości zasady osiągniętego porozumienia między właścicielami nieruchomości a organizacjami kupieckimi w sprawie lokali przemysłowych i handlowych, na których podstawie ministerstwo sprawiedliwości opracowuje i wniesie na radę ministrów odpowiedni projekt dekretu Prezydenta RP.

Montowanie „wspólnego frontu“ w... Sowietach

MOSKWA (Pat) — „Prawda“ w artykule pt. „Partyni i bezpartyni bolszewicy“ stara się zatrzeć różnicę pomiędzy jednymi a drugimi. Bolszewikiem, wyjaśnia „Prawda“, jest każdy dobry obywatel bez względu na to czy należy do partii czy nie. Różnica polega na tem, że bezpartyni bolszewicy nie zdążyli jeszcze wstąpić do partii, ceniąc ją i widząc ją tak świetną, że pracą swą postarają się zdobyć prawo noszenia zaszczytnej nazwy członka partii.

Fala strajkowa we Francji powoli opada

PARYŻ (Pat). Odprężenie sytuacji wewnętrznej, jakie zaznaczyło się już wczoraj utrzymało się w ciągu dnia dzisiejszego. Prasa skrajnie lewicowa stara się unikać polemiki w sprawie ustosunkowania się Francji do wydarzeń hiszpańskich. Organ komunistyczny zaznacza następnie, iż komuniści zbyt dobrze zdają sobie sprawę z powagi sytuacji międzynarodowej i z niebezpieczeństw, jakie grożą proletariowi i klasom średnim spowodu wzrostu drożyzny, aby nie uczynić wszelkich koniecznych ofiar na rzecz utrzymania frontu ludowego. Równocześnie organ komunistyczny, porzucając teren

wewnętrzny, występuje z atakiem przeciwko rządowi portugalskiemu za jego stanowisko wobec projektu układu o nieinterwencji.

Obecnie naskutek wycofania się komunistów ruch strajkowy zaczyna tracić swoje ostrze polityczne, niemniej jednak sytuacja na odcinku strajkowym budzi pewne zaniepokojenie. O ile bowiem udało się załagodzić konflikt w Clermond Ferrand, o tyle położenie na północy w okręgu Lille budziło w dalszym ciągu poważne zaniepokojenie. Przeszło 30 tys. robotników tkackich strajkowało jeszcze dziś przed południem.

Minister spraw zagranicznych Sallengro udał się wczoraj wieczorem do Lille celem podjęcia próby zlikwidowania konfliktu. Ta akcja wydała już pewne konkretne rezultaty. Ma to duże znaczenie, gdyż ruch strajkowy zaczynał się przesuwać również na niektóre zakłady metalurgiczne tego okręgu. Strajk metalowców w Grenoble i miastach okolicznych trwa w dalszym ciągu. Podobnie nie udało się dotychczas osiągnąć porozumienia w objętych strajkiem zakładach metalurgicznych w Marsylii. Sporadyczne strajki wybuchały ostatnio w okręgu paryskim, mają one jednak charakter lokalny.

„Divide et Impera“

Powód wysłania wojsk angielskich do Palestyny

(Od własnego korespondenta)

Londyn, we wrześniu.

„Sezon polityczny“ rozpocznie się w tym roku z pewnem opóźnieniem. Młody minister Eden zachorował na chorobę dziecięcą — na ospę wietrzną — i musi, przez kilka tygodni siedzieć w domu.

Bez pierwszego skrzypka orkiestra rządu angielskiego nie bije w takt. Foreign Office wydaje sprawdzie różne komunikaty, niektóre sprawy posuwają się powoli naprzód, ale „to nie jest to“... odczuwa się brak temperamentu, werwy i odpowiedniego tonu, jaki minister Eden tym różnym sprawom nadaje.

Mimo „sezonu ogórkowego“ i okresu „holidays“ sytuacja na różnych odcinkach polityki wewnętrznej i zewnętrznej wielkiego Imperjum Brytyjskiego nie stała na miejscu. Ani sprawa Palestyny, ani stosunek Wielkiej Brytanii do rewolty hiszpańskiej, ani zamierzenia rządu brytyjskiego na odcinku reorganizacji Ligi nie „odpoczywały“ — wręcz przeciwnie, wypadki się rozwijały i jeszcze więcej zostały skomplikowane.

Anglia stoi znów przed całym szeregiem zagadnień, wobec których trzeba będzie zająć takie lub inne stanowisko. Trudności w połączeniu programu konserwatywnych Torys z imperjalistycznymi tendencjami faszystowskich państw totalnych i rewolucyjnym programem Sowieckiej Rosji i Francji Frontu Ludowego, stają się coraz bardziej skomplikowane. Trzeba będzie z większą ostrożnością trzymać w rękę ster „polityki pływania po wierzchu“.

Najbardziej aktualnym zagadnieniem chwili obecnej, które bezpośrednio się dotyczy polityki imperjalnej Wielkiej Brytanii, jest sprawa Palestyny.

Już od pięciu miesięcy trwają w tym kraju ciągłe rozruchy arabskie. Rozruchy te ostatnio przybrały ostrzejszą formę i mają wyraźny charakter antybrytyjski. Administracja palestyńska dotychczas nie zdołała położyć kresu ciągłym krwawym wystąpieniom Arabów.

Ostatnio sprawa Palestyny wyszła poza granice samej Palestyny; przedstawił państwa arabskiego — Nuri Pasha — minister spraw zagranicznych Iraku — przyjechał do Palestyny i zaczął pertraktować z muftim w sprawie odwołania strajku i zaniechania dalszych aktów terroru. Nuri Pasha poszedł tak daleko, iż na własną rękę obiecał Arabom palestyńskim, że zdoła wpłynąć na rząd angielski by tymczasowo zawiesił imigrację Żydów do Palestyny — o ile rozruchy natychmiast będą zaprzestane.

Interwencja przedstawiciela państwa obcego w sprawy wewnętrzne kraju, znajdującego się pod brytyjskim mandatem wywołało pewne zaniepokojenie w Londynie.

Na ostatnim posiedzeniu rządu angielskiego dyskutowano 4 godziny nad sprawą palestyńską. W łonie samego rządu angielskiego niema jednolitego zdania co do obecnej sytuacji w Palestynie. Podobnie mr. Eden i sir Samuel Hoare uważają że tę sprawę należy rozstrzygnąć nie z punktu widzenia zobowiązań wynikających z deklaracji Balfoura i mandatu nad Palestyną, ale z punktu ogólnej polityki imperjalistycznej Wielkiej Brytanii. Faktem jest, że sjonisi są dobrym elementem dla oparcia imperjalizmu brytyjskiego w Palestynie, ale wobec groźby powstania światła muzułmańskiego przeciwko „opresji“ ich współwyznawców w Palestynie, na leży zrezygnować ze sprzymierzenia sjonistycznego i dać Arabom pewne koncesje.

Sjonisi o tem wiedzą, zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że Wielka Brytania patrzy na Palestynę jako na bazę dla swej polityki imperjalistycznej na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Dlatego też liderzy sjonistów w Londynie z większą intensywnością prowadzą akcję w kierunku przeciwdziałania i czasowe

go przesunięcia wszelkich zarządzeń, które groziłyby zmniejszeniem lub wstrzymaniem imigracji Żydów do Palestyny.

Po czterogodzinnej dyskusji rząd brytyjski narazie nie przyjął żadnych uchwał w sprawie Palestyny. Nie mógł zresztą formalnie niczego uchwalić wobec nieobecności ministra spraw zagranicznych (spowodu choroby) i ministra marynarki sir Samuel Hoare, który wówczas bawił na inspekcji marynarki na morzu Śródziemnem.

Po posiedzeniu nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu. Minister spraw kolonialnych Ormsburg Gore w liście prywatnym do Prezydenta Organizacji Sjonistycznej dr. Chaima Wajzmana za pewnił, że rząd brytyjski narazie trzyma się starej linii politycznej. — Dopóki pokój nie zostanie przywrócony koło królewskiej nie przystąpi do pracy, i że rząd angielski nie udzieli Arabom żadnych koncesyj pod wpływem terroru.

Jednocześnie z tem oświadczeniem ministerstwo wojny ogłosiło mobilizację rezerwistów, przerwało manewry lotne, otkomenderowało żołnierzy spowrotem do koszar i w szybkim tempie wysłało 10.000 żołnierzy wyekwipowanych w najnowocześniejszy sprzęt do Palestyny. Na czele garnizonu palestyńskiego postawiono generała John Greav Dill, któ-

remu podporządkowano cały garnizon palestyński.

Dla każdego jest jasnem, że dla opresji rozruchów arabskich nie trzeba mieć aż tyle wojska wyekwipowanego w najnowsze zbroje ze specjalnie mianowanym generałem na czele.

Ekspedycja obecnego wojska do Palestyny jest bezpośrednio związana z niedawno zawartym układem egipskim. Na mocy tego układu stan liczebny wojska angielskiego w Egipcie został ograniczony do 12.000. W. Brytania ma teraz doskonałą okazję by wzmacnić swój garnizon w Palestynie i w ten sposób skompensować osłabienie sił wojskowych w Egipcie.

Już nieraz rozpisywano się nad znaczeniem Palestyny jako bazy wojskowej, dotychczas wszystkie sądy w tej sprawie opierały się na różnych hipotezach, obecnie stoimy przed faktem pełnego wykorzystania przez W. Brytanię praw wynikających z mandatu nad Palestyną dla ufundowania swej władzy na Bliskim Wschodzie.

Sjonisi dokładnie zdają sobie sprawę z tego, że W. Brytania patrzy na Palestynę z punktu widzenia swej polityki imperjalnej, — nie trzeba być zresztą politykiem zbyt przewidującym, by zrozumieć, że dla zlikwidowania buntu kilkudziesięciu czy nawet kilkuset partyzantów czy powstańców lub bandytów arabskich nie trzeba w kraju tak małym jak Palestyna aż 14 regimentów wojska. Wojsko to zostaje wyekspedjowane do Palestyny na 7 okrętach wojennych. Na czele tego wojska zostaje postawiony specjalny sztab generalny z generałem J. G. Dilleman na czele.

Wskazują tu także na fakt, że rozkaz wysłania tego wojska nastąpił na tychmiast po inspekcji sir Samuela Hoare angielskiej bazy wojskowej na Morzu Śródziemnem i wizycie króla angielskiego Edwarda VIII w Turcji.

Sir Samuel Hoare zahaczył także o Palestynę, swym yachtem dojechał do Haify, odwiedził ten port i wszystkie inne punkty dla marynarki wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego.

Nie należy zapomnieć, że takie wizyty nawet w okresie „holidajów“ też mają czasami inny cel niż odpoczynek. Podobnie tym razem angielski minister marynarki połączył przyjemne z pożytecznym...

Anglia znów wyciągnie pełne korzyści ze swej zasady „divide et impera“. Palestyna ani żydowska ani arabska — może stać się bazą operacyjną dla wojska angielskiego na Bliskim Wschodzie.

E. Sosnowicz.



Ponieważ w Palestynie zabrakło koszar, 12000 żołnierzy angielskich, którzy w tych dniach tu przybędą, zostanie rozmieszczonych w namiotach. Namioty te otoczono wałem z worków z piaskiem, jako ochroną przed kulami arabskimi. Na ilustracji część nowourządzanego obozu.

Dzisiaj przybędzie nowy kurator szkolny

Dnia 12 bm. przybędzie do Wilna p. Kurator Okręgu Szkolnego p. Marjan Bronisław Godecki, którego powołają na dworec naczelniczy wydziałów Kuratoriumu. W tymże dniu kurator Godecki obejmie urządowanie.

Podziękowanie

Wszystkim którzy przyczynili się do uświetnienia obchodu Jubileuszu Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego w szczególności zaś Panu Prezydentowi Miasta za udzielenie Sali Miejskiej i kwiatów dekoracyjnych, p. Dyrektorowi Szpakiewiczowi za trudny przyorganizacji Akademii Jubileuszowej, Dyrekcji Polskiego Radja za udzielenie mikrofonu na audycję pp. inż. Pekszo prof. L. Slendzińskiemu za pomoc w dekoracji miejsc obchodów chórowi „Echo“ i całemu społeczeństwu za liczny i serdeczny udział w uroczystościach i dekoracji domów tą drogą składa podziękowanie KOMITET OBCHODU JUBILEUSZOWEGO.

Prace nad zwiększeniem domieszki lnu w tkaninach bawełnianych

W Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi odbyło się posiedzenie komisji kolonizacji lnu z udziałem przedstawicieli Minist. Rolnictwa oraz Minist. Przemysłu i Handlu celem omówienia prac doświadczalnych, przeprowadzonych w 4 zakładach przemysłowych w sprawie zastoso-

wania we włókiennictwie surowca krajowego — lnu zamiast bawełny. Według relacji, pomyślne rezultaty pod względem technicznym osiągnięto w Zjednoczonych Zakładach Scheiblera i Grohmana, gdzie prace odbyły się metodą i pod przewodnictwem prof. Bratkowskiego. Produkt otrzymany z mieszanki bawełny z lnem kolonizacji w ilości 33 proc. jest pod względem jakości i wytrzymałości identyczny z produktem czysto bawełnianym. Słowem, pod względem technicznym problem całkowicie rozwiązano, istnieją jeszcze objawy natury ekonomicznej, a mianowicie sprawa kalkulacji.

W końcu października odbędzie się następne posiedzenie komisji, która rozpatrzy i omówi dalsze rezultaty prac nad kolonizacją konopi.

Kształcenie terminatorów na koszt społeczny

W ciągu ostatnich lat dał się zauważyć duży spadek liczby terminatorów we wszystkich gałęziach rzemiosła. Był to skutek ciężkiej sytuacji ekonomicznej, w której się znalazły zarówno warsztaty rzemieślnicze jak i pragnący kształcić się w rzemiośle.

Niezbędnie dawno sfery rzemieślnicze zwracały uwagę na to, że brak terminatorów może fatalnie odbić się w przyszłości na ogólnym poziomie rzemiosła w ogóle, któremu zabraknie mistrzów odpowiednio wykwalifikowanych.

W związku z tem Izba Rzemieślnicza w Wilnie zamierza zainteresować Fundusz Pracy w kształceniu nowych rzemieślników i zabiegać o przydział pewnych sum na opłaty za naukę tych osób, pragnących kształcić się w rzemiośle, które nie posiadają na ten cel żadnych środków materialnych. Obecnie Izba rozstrząsała do rzemieślników specjalne kwestionariusze, aby wywoleli się w tej sprawie.

CZY KONFERENCJA LOKARNEŃSKA odbędzie się w Londynie 19-go października?

LONDYN (Pat) — Dzienniki angielskie twierdzą, że propozycja brytyjska odbycia konferencji 5 mocarstw lokarneńskich 19 października w Londynie nie została w Berlinie i Rzymie najlepiej przyjęta. Prasa wyraża jednak wątpliwości, czy zastrzeżenia Mussoliniego posuną się tak daleko, aby odrzucić miejsce i datę konferencji. Natomiast co do Niemiec wyrażane są podejrzenia, że ataki, podejmowane w Norimberdze na Sowietów, mają na celu przygotowanie stanowczej odmowy ze strony Niemiec rozszerzenia konferencji lokarneńskiej na konferencję szerszą z udziałem Sowietów. Jak wiadomo, plan ten był założeniem propozycji bry-

tyjsko-francusko-belgijskiej z 24 lipca, wysuwającej projektu zwołania konferencji lokarneńskiej. W kołach brytyjskich uważają dziś bardziej niż wówczas ograniczenie rozmów między narodowych do Europy Zachodniej tylko, — za bezcelowe, albowiem stosunki między Niemcami i Sowietami zaostrzają się coraz bardziej i stanowiąc muszą — zdaniem brytyjskich koł — najważniejszy cel dyplomacji pokojowej, tem bardziej, że — jak podkreśla szereg dzienników angielskich — odprężenie na odcinku czechosłowacko-niemieckim również nie nastąpiło.

Żabotyński u p. Premjera

WARSZAWA (Pat) — P. premier dzisiejszym prezesa organizacji sjonistycznej p. Wł. Żabotyńskiego.



Przybył do Warszawy jeden z najwybitniejszych współczesnych Żydów, przywódca Nowej Organizacji Sjonistycznej, Włodzimierz Żabotyński, który wygłosił w Warszawie szereg prelekcji. Zdjęcie przedstawia Żabotyńskiego, podczas konferencji prasowej w Hotelu Europejskim

Spóźnienie pociągu warszawskiego

Wezoraż warszawski pociąg poranny przybył do Wilna z 2 i pół godzinnym opóźnieniem. Rozgoryczeni na kolej pasażerowie opowiadali, że opóźnienie nastąpiło wskutek zepsucia się lokomoty-

wy koło stacji Małkonia. Maszynista nie mógł naprawić poważnego uszkodzenia to też spowodowano pomoc techniczną aż z Łap, najbliższej węzłowej stacji kolejowej.

Regaty na Wilji o mistrzostwo szkół średnich i zawodowych Wilna.

Spora ilość zgłoszonych łodzi i liczny udział szkół zapewniło już zgóry powodzenie tej imprezy. Chociaż słaba forma niektórych łodzi nie zapowiada narazie, że z młodzieży szkolnej wyrosną przyszli mistrzowie to jednak zapał i entuzjazm podczas walki na torze był godny podziwu.

W poszczególnych biegach wyniki były następujące: czwórki półwycigowe do finału zakwalifikowały się następujące osady: z gimn. mechanicznego, Szkoły Technicznej, gimn. Białoruskiego, a w biegu dwójek p. Szkoła Techniczna wygrała oba przedbiegi.

Dziś dalszy ciąg regat. Początek o godz. 15. Meta przy przystani szkolnej na Antokolu.

Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI
udziela lekcji **GRY NA FORTEPIANIE**
— Ceny przystępne. —
ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.

Tylko sieroty będą przyjmowane do zakładów opiekuńczych

Władze miejskie Wilna odniedawna zaczęły stosować inny, niż dotychczas, system względem kandydatów do miejskich zakładów opiekuńczych. W myśl zaleceń władz centralnych, będą tam przyjmowane jedynie sieroty. Poprzednio przyjmowano naogół dzieci biednych rodziców. Obecnie dzieci mające rodziców, będą odsyłane do domów. W miarę możliwości opieka społeczna magistratu będzie przychodziła im z pomocą.

Motywy tej zmiany są dwojakie: finansowe i pedagogiczne. Szczupłe środki opieki społecznej nie pozwalają na rozbudowanie schronisk i ochronek, a z drugiej strony, jak wykazała praktyka, zakłady opiekuńcze, dając utrzymywanie dzieciom nie zaprawiały ich do trudów życia.

Czy w związku z tem nie należałoby raczej zrewidować systemu wychowawczego w ochronkach i schroniskach?

Nie było rozmowy w sprawie zbliżenia między stolicą apostolską a Rzeszą

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Cytania: w kołach watykańskich zaprzeczają wiadomościom, jakoby kardynał, sekretarz stanu Pacelli miał udać się do Berlina i odbyć rozmowy z władzami narodowo-socjalistycznymi w celu zbliżenia pomiędzy Rzeszą a Stolicą Apostolską.

Lloyd George uda się do Francji

LONDYN (Pat). Lloyd George oświadczył iż wkrótce uda się do Francji i przy tej okazji złoży wizytę premierowi Blumowi.

Nabożeństwo za spójność duszy s.p. kpt. Żwirki i inż. Wigury

WARSZAWA (Pat). Dziś o godzinie 10 w kościele św. Krzyża zostało odprawione żałobne nabożeństwo za duszę s.p. kpt. Żwirki i inżyniera Wigury w zwartą rocznicę śmierci.

Polscy badacze polarni w Sztokholmie

SZTOKHOLM (Pat) — Członkowie polskiej ekspedycji polarnej na Spitzbergen pp.: inż. Stefan Bernadzikiewicz, St. Sedlecki i dr Konstanty Narkiewicz — Jodko pozostaną w Sztokholmie przez 6 dni w celu wypoczęcia po wielkich trudach odbytej podróży.

W dniu 15 bm p. Bernadzikiewicz wygłosi w tymże Tow. Szwedzko-Polskiem odczyt o dokonanej wyprawie.

Wycieczki polskich badaczy polarnych wzbudza w tutejszych kołach naukowych duże zainteresowanie z uwagi na to, iż pierwszy to raz w historii Spitzbergenu wyspa ta przebyła ze stałą od przylądka południowego do północnego.

Dnia 16 bm członkowie ekspedycji polskiej odjadą do Oslo, gdzie również wygłoszony będzie odczyt.

Odjazd do Polski nastąpi około 20 bm.

19 armja chińska przeciw Japonji

SZANGHAI (Pat). W Pakhoi sytuacja jest bardzo napięta. Słynna 19 armja chińska, nastrojona antyjapońsko, nie zamierza opuścić Pakhoi.

Japoński torpedowiec już przybył do Pakhoi. Oczekiwane są dalsze 4 okręty japońskie.

Japoński punkt widzenia w sprawie paktu o nieagresji z Sowietami

Były japoński ambasador w Moskwie Ota w rozmowie z dziennikarzami tokijskimi nader namietnie bronił konieczności przyjęcia propozycji sowieckiej w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. Następca jego na placówce moskiewskiej, nowcmianowany ambasador japoński Si-gemiu w rozmowie z dziennikarzami tokijskimi mi uzasadnił odmienne stanowisko rządu japońskiego: Nie jesteśmy w zasadzie przeciwnikami zawarcia paktu o nieagresji z Sowietami. Jednak dopóki Sowiety się zbroją, Japonja również musi się zbroić, uregulowanie zaś stosunków japońsko-sowieckich w drodze dyplomatycznej należy odroczyć.

A więc zupełnie jak w przysłowiu rosyjskim „Iwan kiwalet na Pietra“. — Sowiety zbroją się, bo Japonja się zbroi, Japonja się zbroi, bo Sowiety się zbroją i tak wciąż w kółko. Sp.

KTO WYGRAŁ?

I-sze ciągnięcie.
10,000 zł. — 36662, 100842.
5,000 zł. — 20842, 41026.
2,000 zł. — 149, 25,894, 57897, 62162, 67045, 70777, 84219, 97738, 132141, 132580, 157346, 190417.

II-ge ciągnięcie:
25,000 zł. — 87631.
10,000 zł. — 137366, 165599.
5,000 zł. 109782, 171523.
2,000 zł. — 17259, 50098, 61636, 75996, 82684, 84724, 92152, 95606, 96069, 139227, 154229, 158705.

Dr. A. LIBO

(choroby uszu, gardła i nosa)

POWRÓCIŁ.

ZAWALNA 22, TEL. 599.

Przyjm. 12—1 i 4—6

Zabrakło odwagi?

W dniu 8 bm. w majątku Mańkowiele, gm. brudzowski p. postawskiego, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej Tatjana Potopowa, mieszkanka gminy dunilowickiej. Spowodu poparzenia ust skierowano ją do szpitala. Wedle udzielonej przez jej otoczenie informacji targnęła się ona na życie z namowy narzeczonego, który w tym czasie miał sobie odebrać życie wystrzałem z rewolweru, jednak tego nie zrobił. Władze policyjne powiadomiły o tem prokuratora.

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA

"HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERJAŁÓW PISMIEŃNYCH
WILNO, UL. ZAWALNA 13



POLECA na **ROK SZKOLNY**
Zeszyty, Bruljony, Ołówki, Stalówki
i inne artykuły szkolne.

Własna wytwórnia zeszytów i artykułów introligatorskich.

Afera adwokata warszawskiego

Ogromne wrażenie w sferach prawniczych stolicy wywołała wiadomość o aresztowaniu jednego z warszawskich adwokatów Wiesława Rykowskiego.

Adw. Rykowski został aresztowany w związku ze skargą złożoną przez jednego z jego klientów, który oskarżył adwokata o przywłaszczenie depozytu sądowego.

Wszczęte w tej sprawie dochodzenie dało nadszperkowane wyniki i ujawniło ogromną aferę, w której poszkodowanych jest kilkadziesiąt osób.

Rewizja w kancelarii adwokackiej mec. Rykowskiego ujawniła ogromne malwersacje, polegające na przywłaszczeniu depozytów sądowych, fałszowaniu podpisów klientów i wystawianiu fikcyjnych zaświadczeń i orzeczeń sądów. M. innymi ustalono, że adwokat Rykowski podjął znaczną sumę pieniędzy podrobivszy podpis dyrektora jednego z banków. W innej sprawie adwokat Rykowski działając w imieniu swego klienta pewnego aptekarza w Warszawie, dokonał fikcyjnej sprzedaży apteki i

przywłaszczył sobie pieniądze. W sprawie jest poszkodowanych kilkanaście osób, od których Rykowski pobrał zależki.

Dalsze śledztwo rozszerza się również na sekretarza adwokata Rykowskiego. Pobieżne obliczenia wykazują, iż przywłaszczone sumy sięgają ponad 100.000 złotych.

Po ujawnieniu afery adwokat Rykowski przez kilka dni ukrywał się przed policją. Za mieszkawał kolejno w kilku podrzędnych hotelach. Aresztowano go w jednym z nocnych lokali stolicy, gdzie w towarzystwie wesołych kompanów tracił zdefraudowane pieniądze.

Adwokat Rykowski miał szeroką klientelę i legalne dochody jego były bardzo znaczne. Prowadził szeroki tryb życia i ogromne sumy tracił na restauracje i kochanki.

Obróńcy uwięzionego zwrócili się do władz prokuratorskich z podaniem o zmianę środka zapobiegawczego. Władze odrzuciły podanie i adwokat Rykowski został osadzony w więzieniu Centralnym.

Polacy na ryskim hippodromie

(Korespondencja własna)

Ryga, we wrześniu 1936 r.

W ubiegłą niedzielę zakończyły się dziesiąte skoki międzynarodowe zawody hipiczne w rozpiętej już jesienią pięknej stolicy Łotwy — Rydze.

Stało się już tradycją, że co roku we wrześniu, na wspaniałym ryskim hippodromie odbywa się rewja najlepszych jeźdźców, walczących o cenne nagrody i prymat w jednym z najpiękniejszych bodajże sportów — w hipie.

Wielu kochają ten sport, zawody hipiczne są świętem dla całego kraju: kto jeno może i ma czas ciągnie do Rygi, ażeby podziwiać cichych i entuzjastycznie się sukcesem swoich.

Na zawody tegoroczne, wbrew tradycji lat ubiegłych, nie przybyło kilka ekip zagranicznych, jak np. niemiecka, która — widocznie zadowolona z wyników osiągniętych na tylko co zakończonej olimpiadzie, zrezygnowała z laurów w stolicy nadbałtyckiej. Nie było też, jak i w roku ub. Estończyków. Nie są oni jeszcze przygotowani do udziału w tego rodzaju imprezach i wolą zaczekać, aż u siebie w domu podniosą klasę jazdy.

Przybyli zato do Rygi po raz pierwszy w drodze z olimpiady — Norwegowie.

I, oczywiście przybyli też Polacy.

Na czele pięcioczerwonej ekipy polskiej stał mjr. Królakiewicz, zaś w skład jej wchodził: porucznik Sokółowski i Kulesza oraz porucznicy — Gutowski, Komarowski i Czerniawski.

Ekipa przywiozła ze sobą 12 koni. Zbieg, Warszawianka, Duncan, Zefir, Abdeł-Krim, Trawata, Andahar, Znachor, Zbój, Arka i Aktor — oto przedstawiciele polskiej stadniny która reprezentowała się wspaniale, zyskując ogromne uznanie nie tylko publiczności i prasy, ale też specjalistów oraz znawców, których tu tak nie brak.

Kon i jeździec polski, pomimo, że tutaj ich już znają, stanowili na hippodromie atrakcję, wywoływali podziw, i byli żegnani gorącymi oklaskami wtedy, gdy zabierali cenne nagrody, których aż 9 rozegrano w roku bieżącym.

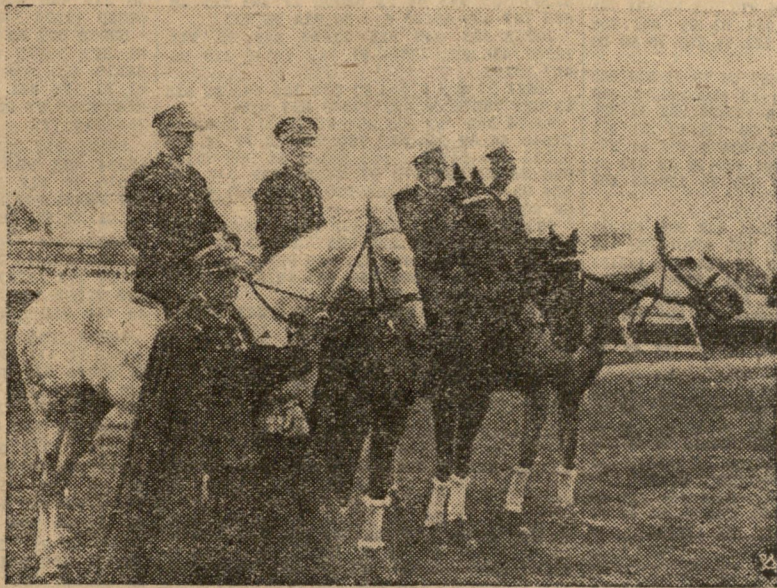
A zdobyli tych nagród poddostatkiem, bo aż 6 pierwszych (nagrodę Dowódcy Armii Łotewskiej, miasta Rygi, t. zw. „Perkonii”, ufundowaną na cześć jednego z koni, nagrodę hodowcy koni Liepinia, poraż trzeci a więc na własność „Puhar Lotwy” i nagrodę pocieszenia), 6 drugich i 4 trzecich, nie licząc mnóstwa dalszych, które naogół przyniosły ekipie — wraz z nagrodami pieniężnymi, przypadającymi za pierwsze, drugie i trzecie zdobyte miejsca — przeszło 6.000 latów, na ogólną kwotę 11.000 latów przyznanych jako nagrody w 9 konkurencjach zawodów.

Tegoroczne zawody hipiczne trwały w Rydze 7 dni.

Codziennie trybuny i miejsca stojące po drugiej stronie hippodromu były wysprzedane. — Na otwarciu zawodów i w dniu ich zakończenia był obecny prezydent państwa dr. K. Umanis.

Jeźdźców zagranicznych podejmowano z całym sercem i z całym oddaniem. Złazszcza ekipa polska, dla której zawody w Rydze stały się już do pewnego stopnia tradycją, chwaliła szczerze i gorąco sprężystą organizację zawodów, serdeczność przyjęcia przez gospodarzy i... hippodrom, na którym mimo deszczu nie było błota.

M. MIZ-MISZYN.



Na zdjęciu naszym zwycięska ekipa polska ze zdobytym pucharem.

Kłeska nieurodzaju na Wileńszczyźnie

Czy wsi wileńskiej grozi w tym roku głód na „przednówku” spowodu długotrwałej letniej posuchy? Na pytanie to obecnie trudno dać wyzeczupającą odpowiedź. Dotychczasowe ładania stanu wykazują, że sytuacja ogólna nie jest bardzo zła, a w każdym razie naogół prawdopodobnie nie pociągnie za sobą takich skutków, jak nieurodzaj w roku 1932.

Posucha nie wszędzie dała się odczuć z jednakową siłą. Naogół w całym województwie zbiorów są mniejsze, niż w roku ubiegłym. Kłeska zaś nieurodzaju wystąpiła wyraźnie tylko w niektórych okolicach.

W powiecie wileńsko-trockim najbardziej

uciierpiała gmina niemeczyńska. W północnej części do kłeski posuchy doszła jeszcze kłeska gradobicia, która zniszczyła pola kilku wsi. W innych jej częściach, szczególnie na piaskach, zbiorów żyta były bardzo małe. W gminie niemeczyńskiej utworzył się obecnie komitet obywatelski, którego zadaniem będzie zbadać rozmiar kłeski nieurodzaju i zorganizować pomoc dotkniętym tą kłeską.

W powiecie święciańskim na wiosnę dały się we znaki przymrozki, latem zaś posucha spowodowała w niektórych miejscowościach przedwczesny spżat żyta, co zresztą dało się zaobserwować na terenie całego województwa.

Kłeska nieurodzaju W SILNYM STOPNIU WYSTĄPIŁA w północno-zachodniej połowie powiatu dziśnieńskiego oraz miejscami na glebach lekkich w powiecie brasławskim. Te dwa powiaty uciierpiały najbardziej od posuchy letniej.

W pozostałych powiatach nieurodzaj wystąpił miejscami.

Władze powiatowe przygotowują się obecnie do organizowania pomocy dla dotkniętych kłeską nieurodzaju. Prawdopodobnie akcja ta będzie oparta na lokalnych „rodkach materiałnych. Urząd wojewódzki natomiast rozpoczął już starania u władz centralnych o przydział kredytów na akcję siewną.

W związku z ukończeniem zbiorów tegorocznych plodów rolnych można w chwili obecnej zsyntetyzować ogólne spostrzeżenia w odniesieniu do całłości pow. postawskiego.

Zdaniem agronomów ogólne wyniki zbiorów w powiecie w roku bieżącym są przeciętnie o 50 — 60 proc. niższe w stosunku do roku ubiegłego. Złożyły się na to zeszłoroczna jesień, pod czas której utrzymywała się długo wysoka temperatura przy równoczesnym braku opadów atmosferycznych oraz panująca posucha wiosna i na początku lata r. b.

W niektórych gminach (Duniłowicka, nożycka oraz częściowo kobylińska) ponadto zostały wyrządzone olbrzymie szkody przez huragany gradowe, co spowodowało całkowite zniszczenie zasiewów. W związku z temi lokalnymi kłeskami władze powiatowe wystąpiły do swoich władz nadzorczych z wnioskiem o przyznanie pomocy kredytowej na zakup nasion.

W obecnym rozpoczynającym się okresie zasiewów wiele miejscowości, które zostały dotknięte kłeską gradobicia, stanęło wobec niemal rozpaczliwej sytuacji.

Eugenja Kobylińska

Pamiętnik nauczycielki

Wyszedł już z drukarni „Znicz” i jest do nabycia we wszystkich księgarniach
Cena zł. 5.—

Inspekcje p. Woiewody

W dniu 10 bm. o godz. 7 rano wojewoda wileński Ludwik Bociański wyjechał na dorywczą inspekcję gmin powiatu oszmiańskiego.

Po przyjeździe do Oszmiany i po odbyciu krótkiej konferencji ze starostą p. wojewoda dokonał kolejnej szczegółowej inspekcji gmin holszańskich, grauzyskiej, krewskiej i kucewickiej, interesując się stanem budżetów gminnych oraz trybem urzędowania i stosunkami do ludności. Na miejscu p. wojewoda przyjmował bezpośrednio prośby ludności i załatwiał je.

W drodze powrotnej wieczorem p. wojewoda wziął udział w kwartalnym posiedzeniu Rady Powiatowej w Oszmianie, gdzie wygłosił do zebranych radnych dłuższe przemówienie o roli samorządu powiatowego.

O godz. 21 p. wojewoda powrócił do Wilna.

Inspekcja ministerjalna w Funduszu Pracy

Do Wileńskiego oddziału Funduszu Pracy przybył inspektor ministerjalny w celu skontrolowania prac poszczególnych biur oddziału.

**1 zł. prasowanie ubrań na poczek.
10 gr. greplowanie materiałów
najnowszą maszyną amerykańską
FARBARNIA „ATŁAS” Wilno, 15
i Pralnia chem. „ATŁAS” Wileńska**

Światowa kronika gospodarcza

P O L S K A

— POWSTANIE TOW. AKC. POLSKO-GDAŃSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO. W Gdańsku powstało nowe przedsiębiorstwo handlowe p. f. Towarzystwo Akcyjne Polsko-Gdańskiego Handlu Zagranicznego. Kapitał zakładowy wynosi 100.000 guldów gdańskich. Działalność nowej firmy opierać się ma na handlu kompensacyjnym.

— PRZECIWDZIAŁANIE NIESTEMPLOWANIA PISM SKŁADANYCH W URZĘDACH SKARBOWYCH. W najbliższym (24) numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszony zostanie okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 31 sierpnia, na mocy którego referenci stemplowi lub specjalnie do tego wyznaczeni urzędnicy utrzymywać będą stały kontakt z referentami podatku dochodowego i przemysłowego. Zarządzenie to ma na celu przeciwdziałanie niestemplowaniu wielu pism, składanych w urzędach skarbowych w związku z postępowaniem wymiarowym i odwoławczym w zakresie wymierzonych podatków.

N I E M C Y

— BILANS BANKU RZESZY z dnia 7 bm. wykazuje w porównaniu z poprzednim tygodniem następujące zmiany ważniejszych pozycji (w milionach RM): zapas weksli i czeków spadł o 127 do 4.566,2, lombard o 15,2 do 49,3, weksla skarbowe o 70 do 4, obieg banknotów spadł o 152,9 do 4.386,6, obieg odcinków Banku Rzetowego zmniejszył się o 11,4 do 384,4, obieg bilonu zaś o 21 do 1.585,7, zapas złota i dewiz, zaliczonych do pokrycia, obniżył się o 1,9 do 73,1.

W Ł O C H Y

— MOŻLIWOŚCI I SYSTEM WŁOSKIEJ KOLONIZACJI W ABISYNI. „Tribuna” zamieszcza korespondencję z Addis-Abeby na temat możliwości włoskiej kolonizacji w Abisynji. Dziennik twierdzi, iż są bardzo poważne możliwości tej kolonizacji ze względu na rozległość i żyzność terenów, które dotychczas nie były należycie eksploatowane. Kolonizacja rolnicza zapewniłaby pracę i wyżywienie osadnikom włoskim, a równocześnie stworzyłaby rynek zbytu dla włoskiej produkcji maszyn rolniczych. Pod uprawę wzięte będą przedewszystkiem tereny, leżące odległymi od miast, należące do negusa i złych gleb rasów. Kolonizacja rolnicza będzie miała charakter wyłączności włoskiej. Tubyłcy będą mogli pracować w Włochach jedynie na zasadzie stosunku zależności od osadników. W ośrodkach kolonizacyjnych prowadzona będzie uprawa na sposób europejski. W systemie tym chodzi o uniknięcie konkurencji między pracą Włochów i tubyłców oraz o niedopuszczenie do kolonizacji mieszaney, obejmującej zarówno Włochów jak i Abisyńczyków. Tubyłcy będą mogli znaleźć pracę w małych fermach i gospodarstwach, położonych w okolicach tronikańnych, gdzie warunki klimatyczne nie sprzyjają pracy białych. Gospodarstwa te będą mogły pod kierownictwem włoskich fachowców specjalizować się w uprawie roślin podzwrotnikowych. Przeprowadzenie kolonizacji rolniczej w Abisynji, konkluduje dziennik, jest jednym z głównych zadań, jakie wylknęły sobie rząd wicekróla Grazianiego.

S Z W A J C A R J A

— OBNIŻENIE STOPY DYSKONTOWEJ W SZWAJCARJI. Z dniem 9 bm. Szwajcarski Bank Narodowy obniżył stopę dyskontową z 2 i pół do 2 proc. Należy podkreślić, że decyzja ta powzięta została w dniu 8 bm, a więc w przeddzień wystąpienia osłabienia franka szwajcarskiego na giełdach.

Banda przemytników przed sądem

W procesie bandy przemytników, który od trzech dni toczy się w Sądzie Okręgowym w Wilnie, zeznawało wczoraj szereg świadków oskarżenia.

Z zeznań tych wynika, że szefem bandy był oskarżony Szloma Ryng, drobny kupiec z Ignalina. Ryng posiadał zezwolenie władz litewskich na swobodne poruszanie się i przebywanie na Litwie. Jeździł też często do Kowna, gdzie zakupywał duże transporty różnych towarów, przeznaczonych na przemyt do Polski, — a specjalnie skóry koni i wołowe, które były potem dostarczane między innymi do niektórych garbarni wileńskich. Ryng jeździł tak, że często do Kłajpedy po towar pochodzenia nie mlekiego.

Banda magazynowała towar na Litwie w specjalnych składach, urządzonych w pogranicznych wsiach litewskich, najczęściej w sąsiedztwie siedzib litewskiej straży granicznej. Przez granicę przenoszono towar w małych ilościach, wyjątkowo tylko ryzykowano większe transporty.

Po stronie polskiej składki znajdowały się

w Lyngmianach i Ignalinie. Stąd wozami lub taksówkami, a następnie w czasie największego rozkwitu bandy autami ciężarowymi rozwożono przemyt po miastach w Polsce.

Przez pewien czas banda Rynga miała konurentów. Mianowicie, jeden z jej członków niejaki Giliński założył nową bandę i przemycał na własną rękę. Po pewnym czasie, w roku 1933, bandy doszły do porozumienia i połączyły się pod dowództwem Rynga.

Jeden ze świadków, zeznających w procesie, Zelik Szyrwo, który przez pewien czas był furmanem w bandzie i dobrze zna jej członków, twierdzi, że do bandy należeli ludzie o kryminalnej przeszłości, a między innymi członkowie głośnej w swoim czasie bandy rabusów Rysia. Między innymi członkiem tej bandy był oskarżony Berman.

W obronie oskarżonych występuje 7 adwokatów. Oskarża prokurator Popow.

Rozprawa została wczoraj przerwana do dn. 24 bm. spowodu niestawienia wskutek choroby jednego z głównych świadków oskarżenia.

Echa awantur antysemitycznych

Przed sądem w Wilnie stanęli trzej członkowie stronnictwa narodowego z Ostrowca pod Wilnem z Witoldem Łobaczewskim, sekretarzem miejscowego oddziału Str. Nar. na czele. Akt oskarżenia zarzuca im oblanie cuchnącym płynem drzwi kilku sklepów żydowskich w Ostrowcu. Wypadek ten zdarzył się 22 grudnia 1935 roku. Bezpośrednio sprawców tego „cuchnącego” czynu nikł nie widział, lecz policja w doniesieniu karnym podała, że mogli to zrobić tylko wyżej wymienieni członkowie miejscowego Str. Nar. Prokurator jednak uznał, że w sprawie nie ma dowodów winy oskarżonych i zrzekł się oskarżenia. Sąd wydał wyrok uniewinniający. Bronił adw. Kownacki.

W drugiej sprawie czterech oskarżonych ze studentem Żywyszcza na czele odpowiadało za napad w dniu 3 czerwca na żyda Botwinnika na jednej z ulic Wilna. Botwinnik został uderzony przez jakiegoś napastnika niespodziewanie

z tyłu w głowę. Tego „jakiegoś napastnika” Botwinnik dobrze nie widział. Policja zatrzymała na ulicy Żywyszcę, w którym uszkodzony do pewnego stopnia poznał tego napastnika. Na rozprawie jednak powstały pewne wątpliwości. Zaszła potrzeba wezwania nowych świadków dla ustalenia winy studenta i jego trzech towarzyszy, którym akt oskarżenia zarzuca współudział w napadzie. Sprawa została odroczonej do poniedziałku.

Przed sądem w tej sprawie zeznawał w charakterze świadka jeden z oskarżonych o „świeże” hece antysemityczne w Czarnym Borze.

Wczoraj zwolniono z aresztu zatrzymanych w swoim czasie w związku z awanturą antysemityczną w Czarnym Borze — 2 braci Wiśniewskich, oraz robotnika Bułhak i rzemieślnika Siemaszkę. Piąty zatrzymany, robotnik Grażul, znajduje się nadal w areszcie.

Tabela loterii

Z dnia 10 września

I i II ciągnięcie Główne wygrane

20000 zł. na nr. 153392
10000 zł. na nr. 5814 90327 154752
5000 zł. na nr. 94180 129858 168005
2000 zł. na nr. 10064 86656 54065 56581
36581 59118 63498 73021 30623 88868 94049
95431 110705 140204 154828 160188 —165955
167929 182464 186058
1000 zł. na nr. 876 1138 4808 6702 12638
13496 14915 17101 34391 36102 39634 60043 63847
43872 64480 82670 86001 92012 98472 103711
114187 118168 118232 121593 132551 132983
146581 171433 185725 188907 192423

Wygrane po 200 zł.

155 66 71 311 557 66 773 979 1444 67
339 746 2079 189 282 303 70 87 574 951 69
3172 251 77 92 349 88 704 825 4122 330
42 89 455 847 76 921 45 5437 60 539
42 648 958 6140 213 309 447 626 72 732
801 949 7246 76 376 702 38 62 8138 367
530 92 703 9109 29 214 461 534 37 47
10206 55 553 891 918 48 11005 173 233
465 558 663 784 862 78 12092 208 406 65
594 99 665 90 97 796 809 53 13188 273
402 660 71 765 77 14136 501 623 50 743
50 830 60 15142 506 44 930 16005 86 350
55 606 23 734 78 964 17186 241 423 71 97
525 629 97 733 893 913 18167 210 47 331
64 87 553 606 938 78 19158 63 83 310 11
714 90 95

20268 70 520 44 696 796 886 984 21148
86 283 359 402 48 940 61 22056 88 276
330 459 626 27 89 712 23459 79 88 523
677 778 884 932 24211 21 33 62 333 87
88 434 535 601 43 735 88 893 25143
321 439 61 852 922 26050 112 39 263 389
490 760 62 67 830 27316 45 475 78 544
45 612 28282 350 408 57 608 84 766 814
29553 97 551 603 919

30021 163 91 303 439 515 802 48 967 99
31067 235 47 308 95 655 866 76 993 32119
215 83 350 54 443 500 728 63 843 86 985
33025 358 436 633 59 719 850 68 98 905
53 59 34029 49 97 181 88 300 37 530 630
933 35301 69 739 80 960 36216 47 69 499
582 732 993 37225 40 92 313 72 431 58
583 602 748 49 904

38005 308 42 428 685 766 887 962 39070
84 90 265 305 403 57 76 758 817 931 44
96
40253 370 407 17 679 899 995 41252 312
559 693 727 49 42242 412 799 838 43139 50
272 83 351 454 551 88 630 729 85 949 92
44017 90 209 60 88 368 400 663 55 718 26
76 78 908 27 60 67 45035 100 234 42 332
712 21 668 964 46102 308 77 506 74 950
47395 445 717 32 859 75 48179 96 291 329
740 941 49159 544 57 655 890 937

50030 58 73 150 280 405 86 95 593 697
603 10 33 81 51098 159 70 219 414 57 630
708 23 47 52078 403 696 98 797 815 91
53007 66 267 438 500 602 28 810 964 54072
185 243 442 43 529 95 5076 132 291 648
898 971 56020 56 60 88 411 91 634 828
928 91 57056 252 98 374 448 610 58116 401
817 73 80 59070 194 221 412 44 52 89
547 53 616 765 94

60003 118 77 302 54 418 95 519 685 61135
67 235 42 455 810 24 45 68 62123 449 57
625821 41630221 44300 20 409 31 632 48 716
66 95 898 971 64220 99 351 405 521 659 90
749 883 65409 36 551 787 839 936 66029
103 36 69 387 97 439 558 92 705 14 37
898 67025 27 329 37 41 523 38 68 658 739
877 68112 16 65 516 700 18 69311 184 289
327 32 44 80 424 544 612 88

70063 154 63 274 406 506 35 675 747 868
85 92 914 25 71001 80 100 245 77 306 435
564 689 704 819 72077 132 46 334 607 44
45 77 929 65 68 78 73147 422 33 74 84 709
31 50 74004 49 313 18 403 567 742 843 62
75026 48 226 467 678 88 792

76061 65 99 239 327 656 915 46 77065
100 7 236 50 66 816 992 78068 194 338
68 404 55 771 816 65 74 963 79010 204
305 70 439 626

30053 58 611 69 767 845 81026 122 459
667 791 959 70 87 82000 20 166 82 294
345 72 466 90 96 611 44 803 83029 123
237 53 317 54 94 519 639 802 6 41 948
84012 105 22 40 72 221 44 88 447 515 90
699 805 96 949 76 85049 180 269 80 503
693 917 86176 89 206 53 331 49 528 630
64 74 703 840 87148 229 85 370 568 636
46 977 88238 339 89 619 783 895 89049
67 72 79 112 14 250 336 73 76 86 400 90
604 44 82 735 899

90055 66 251 92 402 96 557 91064 233
746 93 808 92314 482 506 17 691 712 948
93156 367 420 61 633 854 998 94068 106
235 308 93 466 550 645 927 95291 313

51 400 61 63 698 799 96070 179 275 93
335 53 62 502 20 687 707 77 98 959
97123 320 23 432 520 28 45 51 98 716
890 98008 132 99 620 746 972 80 99227
323 468 74 505 43 615 852 926 34
100033 49 140 295 98 353 91 430 540
721 52 820 101013 129 220 412 32 761
800 38 919 91 102057 92 396 400 631 95
878 943 97 103074 121 249 560 98 775
852 104489 689 718 46 806 105051 60 113
97 520 94 918 45 73 106017 316 34 54 821
68 940 86 107006 56 177 280 429 630 793
923 108097 179 254 335 59 71 97 400 531
39 634 71 83 870 109147 82 231 34 63 83
366 748 56 895 928 89

110237 314 907 75 111063 385 530 618
55 737 845 83 983 89 112469 797 113119
246 81 96 338 469 82 533 661 721 50 943
52
114067 84 374 76 613 764 922 50 115114 35
490 594 685 740 116083 105 222 400 810 89
915 10 30 35 37 71 117129 273 305 13 894 768
806 65 934 118096 114 357 82 91 682 738
75 910 32 119220 74 386 522 51 759 75 80 90
840 950 59 78

120033 189 246 355 88 457 66 70 85 300 845
763 831 69 86 121426 531 53 879 122072 159
92 452 510 11 762 93 816 123126 283 91 338
556 626 58 84 86 908 23 90 124150 60 373
600 927 125062 690 992 126004 6 136 44 261
350 517 617 743 77 843 99 127119 32 317 36
517 128111 19 72 88 490 805 96 129445 602
62

130051 141 85 238 425 564 632 955 131031
97 140 352 442 575 93 803 945 132017 58 128
255 328 67 546 687 90 98 99 755 934 133153
200 83 329 478 92 743 852 986 134047 65 273
391 490 670 705 18 135071 82 429 523 37 42
657 786 855 56 905 62 136095 567 831 137030
58 91 138 87 204 300 553 688 99 909 138101
81 281 412 712 28 34 844 50 920 33 45 58
139449 509 43 628 48 847

140099 306 65 411 12 28 98 800 998 141042
100 71 299 346 411 564 849 752 904 142122
265 358 443 894 804 86 828 49 69 84 143000
22 400 11 50 71 560 623 726 144019 29 84 120
288 391 623 754 802 58 900 74 145037 134
83 249 93 44 458 642 946 146036 51 267 367
433 846 93 708 14 28 805 14738 486 514 49
682 709 817 938 148116 498 723 53 64 72 76
82 834 43 94 921 74 149067 324 421 75

150051 80 275 531 732 38 960 151055 199
317 86 698 769 833 937
152385 408 32 32 68 75 563 619 58 91
887 947 153040 60 70 189 300 80 440 55
56 511 154040 88 98 211 361 520 53 93
660 777 815 68 918 84 155119 98 248 58
79 487 97 50008 90 724 55 57 85 156271
99 322 89 413 594 832 933 157091 508
73 80 87 93 712 829 948 50 63 158824 84
977 159117 319 620 740 808 95 925

160057 108 265 380 91 422 528 42 717
913 161158 209 308 44 532 162012 301 29
665 71 701 25 51 841 87 908 163030 37 136
85 251 882 96 164003 36 205 312 17 63 91
672 803 70 77 951 165145 269 341 74 453
93 591 725 87 855 166109 315 35 460 551
53 167146 430 535 620 52 928 67 168005
122 240 642 44 911 22 169204 92 388 429
30 36 513 673 896

170056 143 243 90 317 45 423 92 500 24
727 812 960 171029 32 55 213 16 68 379
87 444 71 764 815 923 172193 352 424 519
624 810 973 173283 366 440 817 70 73 972
174103 207 403 45 539 68 649 63 810 85
932 175110 225 67 331 50 498 504 660
843 176149 305 90 448 533 671 81 967 95
177016 48 91 446 798 977 89 178004 204
64 76 356 436 61 605 76 770 934 99 179003
43 375 97 477 82 931 54

180017 179 482 502 618 809 914 20 181027
190 332 670 785 935 39 182098 164 86 428
324 400 13 32 98 615 56 896 183097 218
39 63 83 317 491 809 52 184007 237 585
675 931 72 185219 53 351 449 64 549 675
776 840 81 936 186186 292 95 332 58 467
573 788 975 187056 347 99 598 605 37 755
873 185077 131 56 89 99 226 302 72 727
99 831 73 99 969 189056 247 698 793
190080 295 713 191143 744 832 986 192031
115 20 312 37 434 54 56 620 712 861 962
193134 45 83 228 58 334 403 7 88 537 603 12
738 816 959 96 194212 42 323 714 843 66 995

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

109 728 1131 206 334 434 549 801 2070
472 640 3183 4136 74 361 5082 335 546
47 79 605 854 992 6263 326 28 68 429
642 44 783 952 54 7331 61 96 666 824
8275 433 735 9033 311 489 972

10083 134 226 927 11192 934 422 535
802 73 904 12001 121 298 448 964 13208
312 683 14083 270 521 53 624 898 5285
530 712 16357 732 853 17078 308 53 552
688 958 78 18189 373 594 15414 16 756
20056 691 21248 98 643 22023 108 9 25
80 82 634 760 23225 590 655 805 15 22
922 27 24640 25811 911 51 26210 599 723
27 78 27047 496 540 663 915 28 28011
482 29204 21 513 767

30020 164 241 928 63 31087 218 571 600
756 868 32189 273 398 524 33028 265
394 687 708 34469 600 43 822 67 966 76
35010 88 226 33 567 83 763 810 60 36285
400 740 819 37008 297 415 856 37185 39094
151 212 92 385 749 96 942
41002 379 426 634 864 42171 403 631
747 85 948 43076 148 224 740 879 44254
319 45199 481 720 46190 47787 844 944
91 48112 371 770 49063 339 72 92 465 506
50376 729 52 929 51099 153 83 463 52002
57 295 406 585 761 862 53004 323 93 54063
583 649 55318 603 72 752 56000 368 930
5767 320 441 596 656 841 43 58091 509
56 99 59080 166 362 634 87 802 915
60488 896 977 61008 50 234 39 482 650
76 943 62089 251 396 63345 480 510 40 78
975 85 64328 715 816 17 65329 667 757
66138 374 481 907 66138 374 481 907
67203 505 943 44 51 68006 17 243 525 48
655 707 899 69215 634 54 814 96 937
70062 519 845 915 71656 843 93 948
72340 436 651 73516 91 789 74040 219 36
417 75196

76627 37 843 77046 83 232 305 445 86 618
19 823 78272 78 422 79043 837 928
80176 341 485 676 894 81177 316 400 868
82040 44 69 364 513 780 99 828 77 78 955
83055 464 540 811 993 84501 88 969 85382
816 86008 594 678 97 87138 259 347 463
534 50 657 733 45 868 930 88159 851 89431
82 600 989
90053 54 65 147 213 402 50 537 696 91358
514 612 73 92042 221 683 93012 366 402
833 94159 69 507 674 823 985 95166 265 587
711 96514 28 97009 146 765 98181 201 307
17 788 926 99103 502
100420 636 42 101699 784 843 62 979
102076 89 188 567 937 103297 342 67 502
8416 104046 53 171 105110 500 93 752 835
106155 411 516 644 107198 215 66 491 517
35 56 13 108671 101 12 350 109092 135
78 361 67 569 98 740 85 650 72
110099 154 405 95 842 111104 595 661
717 112165 113852 114200 11 309 38 701
956 115269 116042 144 62 797 872 117191
912 32 983 86 704 841 118021 30 162 658
761 831 119049 77 319 481 624 43 844 80
943

120166 211 84 300 3 718 121263 461 671
78 833 122182 405 46 642 766 862 122003
159 255 325 65 526 53 861 124095 307 55
756 125346 65 400 571 78 957 126142 50
217 24 456 73 635 726 979 127030 213 396
618 733 942 128008 108 236 355 129498 651
60

130183 220 568 729 827 131062 265 82
421 57 597 623 43 132581 636 41 923 48 58
133309 869 939 47 134171 92 98 267 580 86
648 135326 863 16231 352 581 797 137077
592 138321 629 78 732 948 139156 476 548
140000 249 141134 90 91 295 338 142168
588 785 143184 342 813 144098 445 652
145673 146308 14 78 426 147198 223 31 99
711 935 148228 831 149036 80 117 25 268
150073 151284 484 715 845 98 914
152070 168 317 80 745 81 822 38 153030 223
340 154103 683 719 155116 61 422 852 76
156026 81 131 334 552 157538 158191 306 93
414 759 159102 256 348 83 92 402 74 656 85
966

160244 839 161446 53 503 11 94 162460 78
599 624 835 163027 65 143 465 549 789 164360
62 88 165528 648 166081 95 405 572 819 913
167023 221 504 87 750 82 91 92 168274 442
577 80 826 169076 219 91 341 512 40 787 984
170015 79 179 361 171146 404 172056 357 438
572 173008 128 79 571 671 775 174011 447
175065 256 981 176057 178393 554 179410 524
705 907

180182 99 282 382 784 808 75 181005 75 984
182968 183132 74 213 38 306 876 920 81
184452 672 990 185109 794 188124 369

KRONIKA

Sobota
12
Wrzesień

Dziś: Gwidona
Jutro: Eugenji

Wschód słońca — godz. 4 m 46

Zachód słońca — godz. 5 m 46

Spectrezenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
W Wilnie z dnia 11. IX. 1936 r.

Ciepłota 768
Temperatura średnia + 768
Temperatura najwyższa + 7
Wiatr północny
Tendencja zwyżkowa
Uwagi: Chmurno
Temperatura najniższa + 7

— PRZEPowiednia pogody wg. PIM'a.
Układ ciśnienia barometrycznego, pod którego wpływem kształtuje się obecnie pogoda w Polsce, należy do typu układów trwałych, wobec czego w najbliższych dniach nie nastąpi pogorszenie się pogody. W ciągu dnia będzie panowała nadciągająca pogoda słoneczna, o umiarkowanym zachmurzeniu.

Po chłodnych nocach i miejscami mglistych rankach będzie stosunkowo ciepło.

W najbliższych paru dniach będą wiały wiatry z północo-wschodu i wschodu.

DYŻURY APTEK.

Turgiele i Podmiejskich — Niemiecka 15; Romecki — Wileńska 8; Papożnikow — Zawalna, róg Stefankiej; Skołowski — Tyzenhauzowska; Kaca, róg Nowogrodzkiej i Piłsudskiego; Narbut — ul. Świętojańska.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu GEORGES'a: bar. Bisping Marja z Grodna; Orzechowski Kazimierz z Warszawy; dr. Pińkowski Stefan z Krakowa; Wybrański Stefan, agronom z W-wy; Robalewska Marja z W-wy; Metzler Józef z Grodna; Najkrug Moduch z Białegostoku; Krzemiński Stanisław z W-wy; hr. Lasocki Bronisław z maj. Wilanowo; Bielecki Włodzimierz z Brastawia; inż. Romanowski Lech z Brastawia; Sieradzki Janusz z Gdyni; Kotlicki Maurycey, filmowiec z W-wy; adw. Held Seweryn z W-wy; Mineyko Włodzimierz, ziemiani z maj. Widze.

HOTEL EUROPEJSKI
Pierwszorędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— CO TRACĄ BUDUJĄCY DOMY BEZ POZWOLENIA? Wczoraj pisaliśmy o tem, że władze miejskie energicznie zabierały się do niechczonego budowania, które dotychczas było w Wilnie zjawiskiem stałym.

Należy podkreślić, wznoszący domy bez pozwolenia, co dzisiaj często się zdarza, będą narażeni nie tylko na kary administracyjne ale i na inne skutki, które dotkliwie uderzą ich „po kieszeni. Mianowicie wznoszący nowe domy bez zezwolenia wydziału budowlanego magistratu nie będą korzystali z ulg, przysługujących właścicielom nowych, t. zn. niepłacenia podatku inwestycyjnego przez 15 i lokalowego przez 10 lat.

— NOWY OŚRODEK ZDROWIA. Na rogu ulicy Kijowskiej i zaulka Kucharskiego rozpoczyna się wkrótce roboty nad ukończeniem gmachu i urządzeń nowego ośrodka zdrowia. Budowa tego gmachu rozpoczęta była jeszcze w roku 1929, utknęła jednak z przyczyn natury technicznej i finansowej.

Obecnie roboty zostały oddane jednej z firm i mają być w roku bieżącym wykonane w 3/4. Wykończenie gmachu nastąpi z wiosną przyszłego roku.

Zamierzeniem miasta jest, aby każda dzielnica miała swój własny ośrodek zdrowia. Nowo wznoszony gmach ośrodka zdrowia będzie 2-im z rzędu. Dotychczas Wilno miało tylko jeden — przy ul. Wielkiej.

— **Przedłużenie ul. Kopanicy.** W najbliższym czasie ul. Kopanica stanowiąca obecnie tak zw. „ślepa ulicę“, zostanie wydłużona i przedłużona. Da to możliwość przetrzymania na nią ruchu z ul. Subocz i skanalizowania tej ostatniej. Dotychczas Subocz nie miała kanalizacji z tego względu, iż brak ulicy, równoległej do niej, utrudniał skierowanie ruchu inną drogą i zwolnienie terenu dla robót.

Z UNIwersytetu

— 5 PAŹDZIERNIKA POCCZATEK WYKŁADÓW NA USB. Wykłady i ćwiczenia na Uniwersytecie Stefana Batorego rozpoczynają się w bieżącym roku akademickim w dniu 5 października. Zapisy zaś na ćwiczenia będą przyjmowane przez niektóre seminarja już od 1 października. Inauguracja roku akademickiego odbędzie się prawdopodobnie około 10 października. Ścisły termin będzie ustalony na najbliższym posiedzeniu Senatu USB.

SPRAWY SZKOLNE

— **Przyjęcia w Inspektoracie Szkolnym codziennie.** Stosownie do zlecenia władz szkolnych, przyjęcia interesantów w Inspektoracie Szkolnym w Wilnie będą odbywały się codziennie od godz. 10-ej do 12-ej, jak to ma miejsce np. w starostwie.

Dotychczas w Inspektoracie szkolnym interesantów przyjmowano tylko dwa razy w tygodniu: we wtorki i piątki.

— **Selekcja Opiek nad Dzieckiem Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa“ w Wilnie,** podaje do wiadomości, że przedszkola: przy ul. Kościuszki 18, oraz w koszarach 1 Brygady została uruchomiona w dniu 15 września r. b. Oplaty dostępne. Zapisy osób wojskowych, oraz cywilnych przyjmuje się codziennie w godz. od 10 do 12 w lokalach przedszkoli.

— **Przechodnia dla uczniów szkół średnich i powszechnych mieszcząca się przy ul. Franciszkańskiej 7** rozpoczęła już po letniej przerwie, przyjmowanie chorych na wszystkich oddziałach.

— **Dyrekcja Państwowej Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Wilnie** ulica Kopanica 5 przyjmuje zapisy do szkoły na rok 1936-37 na Wydziały: Murarski i Gieśliński.

W miesiącach wrześniu i październiku odbywa się obowiązująca praktyka budowlana dla nowoprzyjętych.

— **SHELLEY'S INSTITUTE.** Mickiewicza 4 m. 12, II piętro. Zapisy na kursy angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelaria codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi 5 zł 50 gr. BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzaminy CELUJĄCO.

GOSPODARZA

— **OGRANICZENIE WYDAWANIA POŻYCZEK W KKO.** Z polecenia Zarządu Związku Kas Komunalnych w Warszawie, wileńska KKO. od pewnego czasu ograniczyła wydawanie pożyczek.

Obecnie pożyczki dla patentów, zajmujących stałe posady, wydawane są tylko w wysokości 50 proc. ich poborów miesięcznych, bez względu na wysokość gwarancji, jeżeli jest nią żyrowa ny weksel.

Ograniczenia te nie dotyczą pożyczek za bezpieczonych papierami wartościowymi.

RZEMIEŚNICZA

— **Świecica dla terminatorów i czeladników.** Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej, przejawiające od pewnego czasu ożywioną działalność, zorganizowało ostatnio świecicę dla terminatorów i czeladników przy ulicy Niemieckiej 22. Świecica została otwarta w dniu 1 bm. Jak do tychczas, frekwencja jej jest duża. Kierownictwo świecicy zamierza w najbliższym czasie zorganizować między innymi chór, orkiestrę i amatorski teatr rzemieślniczy.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **Two Miłośników Sceny Katolickiej im. św. Genazjusza w Wilnie** niniejszem powiada mia iż w niedzielę dnia 13 września r. b. o godz. 14 odbędzie się poświęcenie nowej sali teatralnej, sztandaru oraz wbijanie gwoździ przez zaproszonych gości

Na zakończenie odbędzie się uroczysta akademia z popisami muzycznymi i wokalnymi i fragmentem sztuki scenicznej z życia św. Augustyna. Zarząd T-wa uprasza sympatyków i zainteresowanych o wzięcie udziału w powyższej uroczystości.

RÓŻNE.

— **W DNIU 13 I 14 WRZESNIA ODBĘDZIE SIĘ KWESTA NA NIEWIDOMYCH.** Pp. Kwestarce zechcą się łaskawie zgłosić po puszkę i legitymację w sobotę dnia 12 września o godz. 4—7 wiecz. do lokalu Związku Inteling. Katol. (ul. Zamkowa 8, I p.)

— **ROZKŁAD AUTOBUSÓW DO JEROZOLIMKI.** Od dnia 12 września 1936 r. obowiązować będzie następujący rozkład jazdy do Jerolimki:

W DNI POWSZECHNIE odjazdy z Wilna: — 6.50; 9.00; 13; 15; 15.30; 18.00; 21.00.

Odjazdy z Jerolimki: 7.20; 9.30; 13.45; 16.00; 18.30 i 21.30.

W DNI ŚWIĄTECZNE odjazdy z Wilna od

Zgiń — przepadnij, marna zjawo!

Walenty Kropiwo, znany na Lipówce dorożkarz i zawadziak, był gorącym wielbicielem mo nopolówki i oddawał się pasji zaglądania do butelki z namiętnością, godną lepszego zastępowania. Jeżeli dodać do tego, że zarobki dorożkarskie nie są zbyt wygórowane, to zrozumie my, dlaczego w ciągu roku nie płacił komerne go i dlaczego właściciel domu p. Leontij Tarasow, wystąpił do sądu o eksmisję, otrzymał ty tuł wykonawczy i po upływie kilku tygodni: mijał wyrzucić amatora „wody ognistej“ na wileńskie kocie łby.

Tymczasem jednak wyjechał p. Tarasow na wieś, zaś Kropiwo, z bólem serca zmuszony był do zaprzestania picia wódki. Musiał zbierać grosz do grosza, by móc wynająć nowe mieszkanie.

Zbliżał się dzień przyjazdu gospodarza. Hu mor Kropiwo pogarszał się z dnem każdym. Abstynencja doprowadzała go do pasji.

Onegdaj na dworcu zabrał pasażera. Pasażer był bardzo rozmowny i opowiadał p. Walentemu o tem, że w pociągu zmarł nagle na atak sercowy pewien Tarasow z Wilna.

— Kto zmarł? Tarasow?!

Kropiwo uszom własnym nie wierzył. Co za szesześci! Skończy się abstynencja. Eksmisja tak szybko nie będzie. Kropiwo postanowił tego dnia więcej nie pracować. Kupił po drodze



Na obrady komisji obciążeń socjalnych

Prezydent Izby Rzemieślniczej Szumański i dyr. Młynarczyk udali się z ramienia Izby do Warszawy na obrady komisji obciążeń socjalnych przy Związku Izb Rzemieślniczych, które to obrady odbędą się dziś przy udziale wszystkich Izb Rzemieślniczych. Na obradach tych będą omawiane bardzo ważne dla rzemiosła sprawy podatków przemysłowego i dochodowego. Izba wileńska będzie popierała między innymi postulaty zwiększenia ilości kategorii świadectw przemysłowych oraz ustalenia specjalnych norm średniej zyskowności dla rzemiosła. Będzie także omawiana sprawa zmiany nadzoru nad mięsem i przetworami mięsnymi, sprawa opłat za badanie próbek wody i t. d. Uchwały postulatów zostaną przedłożone władzom skarbowym.

Na wileńskim bruku 13 LETNI AWANTURNIK.

Wczoraj na ulicy Ludwarskiej 13 letni Konstanty Kaczyński (Słomianka 13) kopnął nogą w brzuch przechodzącą niewiastę a następnie zaczął rzucać w przechodniów kamieniami, wywołując na ulcy popłoch. Policja zatrzymała nieuletniego awanturka i skierowała go do domu zatrzymań. Rokujący „nadzieje“ młode dzieńce oddany został pod opiekę rodziców.

„CZYSTKA“ NA RYNKACH.

W ciągu wczorajszego dnia policja przeprowadziła lustrację placów rynkowych, wyłapując spośród gawiedzi oszustów spod znaku „trzech blaszek“, „czarna-czerwona“ i t. p.

Ogółem zatrzymano kilkanaście osób.

Wśród „internowanych“ znaleźli się również wybitni „fachowcy“ których policja poszukiwała od dłuższego czasu. (c)

B. nauczyciel gimnaz.

udziela lekcji i korepetycji w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. Adr.: Wileńska 32—5 od godz. 11—1 i od 4—7 pp.

godz. 8 do 11 co godzinę i od 15 do 21 co godzinę. Odjazdy z Jerolimki od godz. 8.30 do 11.30 co godz. i od 15.30 do 21.30 co godzinę.

NADESIANE.

— **Nasze informacje były słuszne.** Odbiorniki stereofoniczne rzeczywiście się ukazywały. Poda na kilka dni temu na łamach naszego pisma wiadomość o odbiornikach stereofonicznych wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród miłośników radia. Jest to formalny przewrót w radiotechnice, który zjednać musi dla radiodłbiorników najzagorzalszych przeciwników. Odbiór stereofoniczny stał się możliwy dzięki nowym wynalazkom zastosowanym tak w konstrukcji odbiornika jak i samym głośnikom.

Jak się dowiadujemy, odbiorniki stereofoniczne, które były dotychczas do obejrzenia tylko na Wystawie WMEI jako eksponaty wszystkim radiolubom dobrze znanej firmy, są już obecnie w sprzedaży w czołowych sklepach radiotechnicznych.

butelkę wódki i usiadłszy w domu zaczął od dawać się bardziej przyjemnemu zajęciu.

„Wydoł już zawartość jednej butelki i za mierzając po drugą, gdy nagle drzwi się otworzyły i na progu stanął... gospodarz-nieboszczyk!

— Zgiń — przepadnij marna zjawo! Wróć w zaświaty, skądżeś przyszedł — wołał pijany dorożkarz. Ale gdy „zjawo“ nie chciała usłuchać p. Walenty pochwycił ze stołu wypróbną flaszkę i grzmotnął nią w „ducha“. „Duch“ jednak nie tylko nie rozwiął się, lecz zaczął wołać o pomoc. Kropiwo coraz bardziej tracił panowanie nad sobą. Zaczął kropić w „zjawę“ wszystkim, co miał pod ręką. Gdy cała „amu nicja“ została już zużytkowana, pochwycił butelkę czarnych jagód i wyrzucił ją w kierunku opornego „ducha“. Zjawo jednak zrobiła sprytny zwrot, bułła wybiła szybę, rozbiła się o ramę okienną i twarz przechodzącej jasnowłosej Geni Milchikierówny zabarwiła się na czarno.

Alarm. Poszkodowana, która w okamgnieniu zamieniła się w „abisynkę“ zaalarmowała policję. W chwili kiedy wkroczyła wraz z policjantami do mieszkania, imię Kropiwo usłuchało w zonom przykryć głowę nieboszczykowski.

Policjant wyratował go z tej opresji. Imię Kropiwo powędrowało do aresztu.

W pociągu zmarł inny Tarasow. (c)

RADJO

WILNO.

SOBOTA, dnia 12 września 1936 r.

6.30 — Pieśń; 6.33 — Gimnastyka; 6.50 — Muzyka z płyt; 7.20 — Dziennik por.; 7.30 — Program dzień; 7.35 — Giełda rolnicza; 7.40 — Muzyka poranna; 8.00 — Audycja dla szkół; 8.10 — Przerwa; 11.30 — „Śpiewamy piosenki“ — aud. dla szkół; 11.57 — Czas i hejnał; 12.03 — Listy dzieci omówi Ciocia Hala; 12.13 — Dziennik pol.; 12.23 — Koncert muzyki lekkiej; 13.10 — Chwilka gosp. dom.; 13.15 — Koncert życzeń; 13.30 — Muzyka wokalna i operetkowa; 13.25 — Fragment z konkursu samolotów turyst. na lotnisku mokotowskim; 15.35 — Płyta; 15.38 — Życie kulturalne; 15.43 — Z rynku pracy i ruch statków; 15.45 — „O ślimaczku biedaczku“ — aud. dla dzieci; 16.00 — Faustyn Kulczycki — Serenada na kwartet instrumentów dętych; 16.15 — „Polska wieś w piosence rewellersów“ — radiokabaret; 16.45 — „W Kopenhadze“; 17.00 — Koncert solistów. Z Wilna śpiewa Luba Lewicka; 17.50 — „Wśród jezior i borów Chodzieży“ pgg. J. Kilarskiego; 18.00 — Przegląd literacki; 18.10 — „Podróż w głąb XVIII w.“ — aud. w opracowaniu Zofji Westfalewicz; 18.40 — Koncert rekl.; 18.50 — Pogadanka aktualna; 19.00 — Koncert; 20.15 — Audycja dla Polaków zagranicą p. t. „Budujemy drogi“; 20.45 — Dziennik wiecz.; 20.55 — Pogadanka aktualna; 21.00 — Recital wioł; 21.50 „Wesoła Syrena“; 22.00 — Transmisja fragmentu wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin; 22.10 — Wiadomości sportowe; 22.20 — Koncert rozrywkowy z Wilna; 22.55 — Ostatnie wiadomości; 23.00—23.30 — D. c. koncertu rozrywkowego.

NIEDZIELA dnia 13 września 1936 roku

8.00: Sygnał czasu i pieśń; 8.03: Audycja dla wsi; 8.45: Dziennik por.; 8.55: Program dzienny; 9.00: Dawna muzyka symfoniczna; 10.00: Tran. z Placu Zamkowego mszy polowej z okazji ur. ks. Piotra Skargi; 11.30: Pieśni różnych narodów; 11.45: Życie kulturalne; 11.57: Czas i hejnał; 12.03: Rewja piosenkarzy i humorystów; 13.10: „Historja o drewnianym żołnierzyku“ — słuchowisko w wyk. dzieci ociemniałych; 13.40: Koncert ork. wojskowej; 14.30: Pogadanka roln.; 14.45: Z wizytą u przedsiębiorców polskich w Argentynie, pgg. wygł. Kazimierz Leczycki; 15.00: Muzyka z płyt; 15.15: Koncert rekl.; 15.30: Koncert solistów; 16.25: Różni soliści; 17.15: Koncert w wyk. zespołu Pawła Rynasa. W przerwie monolog A. Bobdziewicz „Święto Warszawy“; 18.00: Podwieczorek przy mikrofonie; 20.00: Aleksander Glazunow — Suita baletowa; 20.25: „Pejzaż litewski“ kwadras poetycki w opr. Teodora Bujnickiego; 20.40: Przegląd polit.; 20.50: Dziennik wiecz.; 21.00: Wesoła lwowska fala „Nie mów nikomu“; 21.30: Recital śpiewaczy Dody Conrada; 22.00: Zakończenie międzynarod. wyścigu kolarskiego; 22.15: Wiad. sportowe; 22.25: Mała orkiestra; 22.55: Ostat. wiad.

Kołodry WATA, WATOLI A zaul. Oszmiański Kit i Fajmusewicz

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **Nowa premiera Teatru Miejskiego na Pohulance.** Dzisiaj w sobotę wieczorem (o godz. 8.15) dana będzie nowa premiera sezonu, współczesna komedia p. t. „O pięć minut zapóźno“ („Góra serca“) francuskiego autora Feliksa Gandery, w świetnym przekładzie Władysława Rabskiego, znanego publicysty i literata. Nowa premiera w reżyserji Władysława Czengery o trzymia obsadę pp.: H. Drohocka, I. Górska, I. Jasińska - Detkowska, St. Masłowska, M. Szpakiewiczowa, K. Zastrzeżyńska, H. Borowski, Z. Mroźewski, W. Neubelt, St. Siezieniewski, T. Surowa, K. Utnik, L. Wołojko, W. Zastrzeżyński. W jednej z czołowych ról zaprezentuje się po raz pierwszy nowopozyskany aktor sceny bydgoskiej Aleksander Dzwonkowski. Nowa oprawa dekoracyjna Wiesława Makojnika. Ceny miejsc zwyczajne.

— **Ewa Bandrowska — Turka w Wilnie z swoim koncertem.** Jedną z najświetniejszych śpiewaczek doby obecnej, nasza genialna rodaczka EWA BANDROWSKA — TURSKA, wystąpi tylko raz jeden w Wilnie w Teatrze Miejskim na Pohulance w piątek przyszłego tygodnia 18 b. m.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

— **„Według nowej ortografji.“** Oto tytuł reży, którą reżyser Wyrwicz — Wichrowski dziś wprowadza na scenę Teatru „Lutnia“. Rewja dzisiejsza z udziałem uroczej Oli Obarskiej, oraz stałego zespołu teatru, z Marją Martówną, J. Ciesielską, M. Tatrzańskim, K. Wyrwicz — Wichrowskim na czele, będzie również urozmaicona przez dwie siły muzyczne — wokalne męskie, a mianowicie: Jerzy Świętochowski wystąpi w swych piosenkach pełnych sentymentu i dowcipu, a także jako twórca rewelersów, jak również Z. Rewkowski w swym repertuarze.

Jutro w niedzielę rewja „WEDŁUG NOWEJ ORTOGRAFJI“ grana będzie o godz. 4 p. p. i o godzinie 8.30 wieczorem.

— **Otwarcie sezonu zimowego w Teatrze „Lutnia“.** W przyszłym tygodniu teatr muzyczny „Lutnia“ otworzy swe podwoje na inaugurację sezonu zimowego. Jako pierwsza premiera pójdzie piękna operetka Straussa „Teresina“.

— **Balet Parnella w „Lutni“.** Niebawła sensacją artystyczną będą występy słynnego baletu Parnella.

Zapowiedź występów, które się odbędą 22 i 23 i 24 b. m. wzbudziły wielkie zainteresowanie.

TEATR „NOWOŚCI“

— **Dziś powtórzenie premjery p. t. „KARUZELA ŚMIECHU“** w niezmienionej obsadzie. Co dzień 2 przedstawienia o godz. 6.30 i 9.15.

INFORMATOR

MANUFAKTURA i SUKNO	FUTRA	GALANTERJA	ELEKTRO-TECHN. i RADJO	KSIEGARNIE	OPTYKA
FABRYKA SUKNA A. RAPAPORT i S-wie S.A. Oddz. Wilno, Niemiecka 23. M. MAĆKOWIAK i T. ROMANČUK Wilno, ul. Wielka 47 „ BLAWAT POLSKI “ Wilno, Wielka 28, tel. 15-92 SZ. KREMER Wilno, ul. Niemiecka 27, tel. 813 CALEL NOZ Wilno, Niemiecka 19, tel. 890 „ SUKNOPOL “ Wilno, Wielka 26 (w podw.) Sz. Jankielewicz i S-wie Wilno, Rudnicka 13, tel. 14-90 Bielskie Składy Fabr. Sukna HENRYK NOŻYCE Wilno, Niemiecka 5 ZEGARKI, SREBRO, ZŁOTO i BRILANTY O. ZAŁKIND Wielka 47, róg Rudnickiej tel. 17-33 OPAL M. DEULL Spadkobiercy Spółka komandytowa Biuro: Jagiellońska 3-6, tel. 811. Składy i własna bocznicą: Kijowska 8; tel. 999	HURTOWY SKŁAD FOK „ LA FOURRURE “ Wilno, Wielka 56, tel. 21-84 S. FIN Wilno, Niemiecka 20, tel. 338 Egz. od roku 1910 J. KAPELUSZNIK Wilno, Niemiecka 29 Istnieje od roku 1887. HURTOWY SKŁAD FUTER CH. ŚWIRSKI Niemiecka 37, róg Rudn. tel. 828 Farbow. futer JAN PAWLAK Ś-to Jańska 6, istn. od 1924 r. GOT. UBRANIA „ TANIOPOL “ Wilno, Wielka 15. POLSKI DOM ODDZIEŻOWY WŁ. W. KOŃCZY Wilno, Wielka 21, tel. 22-46 SZ. NOZ Wilno, Niemiecka 29, tel. 10-95. PERFUMERJA i KOSMETYKA FABRYKA PERFUM. KOSMET. „ COSTA “ Wilno, Miłosierna 6. Telef. 19-59	ZOFJA JANKOWSKA Wilno, ul. Wielka 15 FR. FRŁICZKA Wilno, Zamkowa 9, tel. 646 „ JANUSZEK “ Wilno, ul. Ś-to Jańska 6. „ BON-TON “ Wilno, Wielka 21 MARIA KOSINOWA Wilno, Mickiewicza 11 a WŁÓCZKI—WEŁNY i ROBOTY RĘCZNE „ SOPHIR “ Wileńska 15 Sz. i J. BAMDAS Niemiecka 37 KAPELUSZE J. KAPELUSZNIK Wilno, Niemiecka 29 Istnieje od roku 1887. BLACHA ocynkowana i pomalowana L. CHELEM S-cy Wilno, Końska 16, tel. 2-91 T-wo METALURGICZNE B-cia CZERNAK i S-ka Wilno, Bazylijańska 6, tel. 273.	D. WAJMAN Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81 L. KACEW Wilno, Stefańska 8, tel. 11-02 ESBROCK - RADJO W no, Mickiewicza 23, tel. 18-06 „ ELFA “ HERMAN SZUR i S-ka Wilno, Niemiecka 3, tel. 1111. BUDOWLANE J. LEWIN Wilno, Zawalna 37, tel. 9-74 CH. LEW Wilno, Zawalna 31, tel. 887 Kafłarnia w Jaszunach. „ I. IHNATOWICZ “ Wilno, Zawalna 30 OKUCIA I NARZĘDZIA JÓZEF SZKOLNICKI Wilno, Wingry 21, tel. 689 ZAKŁ. KRAWIECKIE SZ. i J. KUNIN Wilno, Zawalna 24-1, tel. 18-85 SALONY MÓD W. STAWSKA Wilno, Wileńska 32.	JÓZEF ZAWADZKI Wilno, Zamkowa 22, tel. 660 D. WAKER Wilno, Wielka 38, tel. 13-36 „ ALFA “ Wilno, Wielka 16 „ KULTURA “ Wilno, ul. Trocka 3. MAT. PIŚMIENNE WŁ. BORKOWSKI Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372 M. RODZIEWICZ Wilno, ul. Wielka 9, tel. 625 „ ELEONORA “ Wilno, ul. Ś-to Jańska 1 NACZYNNIA T. ODYNEC wł. Malicka Wilno, Wielka 19 i Mickiewicza 6, tel. 424 ŻELAZO, GWOŹDZIE, RURY D/H Br. CHOLEM Kwiatowa 5; tel.: 353, 17-94 239	I. IWASZKIEWICZ Wilno, Wileńska 25, tel. 16-84 „ OPTYK RUBIN “ Dominikańska 17, tel. 10-58 FRYZJERNIE SALONY DAMSKIE i MĘSKIE „ TRIO “ Wilno, Mickiewicza 29, tel. 19-77 WARSZAWSCY-FRYZJERZY WACŁAW i JÓZEF Wilno, Wileńska 42, tel. 20-06 OBUIE i KALOSZE „ DELTA “ Wilno, ul. Rudnicka 6. WACŁAW NOWICKI Wilno, Wielka 30 L. BORSKI Rudnicka 10 i Niemiecka 22 FOTOGRAFJE „ FOTO - STUDIO “ B-cia SZER — ul. Wielka 30. RESTAURACJE „ ASTORJA “ Mickiewicza 9.

Dziś początek o godz. 2-ej. **Piękna polska komedia muzyczna**

FREDEK USZCZĘŚLIWIA ŚWIAT

Loda Halama, Zielińska, Czaplicki, Lubieńska, słynni komicy: Fertner, Konrad i in. Nad program: Kolorowy dodatek i aktualja
Seanse punktualnie 2, 4, 6, 8 i 10.15. Bilety honorowe nie ważne

Gwiazda gwiazd

Silvia SIDNEY

w najnowszym arcydziele HENRY HATHAWAYD twórcy „Bengali” **„W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY”**
Film, o którym długo mówić będą w tych dniach **„HELIOS”**

HELIOS Wielki POLSKI film sensacyjny produkcji 1936 r.
„TAJEMNICA PANNY BRINX”
W roli głównej: Alma Kar, Lena Żelichowska, Dora Kalinówna, Grossówna, Żabczyński, K. Junosza Stępowski, Znicz, Chmielewski i inni.
Film jest pierwszorzędny, a gra aktorów stoi na najwyższym poziomie (I. Kuri. Codzienny). Film demonstruje się jednocześnie w Warszawie. Nadprogram: **Atrakcje i aktualja**. Początek o g. 4-ej

ČASINO Dziś początek o 2-ej. **Chłuba ekranu polskiego**
Adolf DYM SZA
w przepięknej komedii muzycznej **DODEK NA FRONCIE** Chór Siemionowa Chór Dana
W pozostałych rolach Znicz, Cwiklińska, Halama Grossówna, Cybulski, Orwid.
Najpiękniejsze melodie cygańskie i romanse. Nad program: **Dodatki i aktualja**.

Nowości (dawn. Rewja z ul. Ostrobramskiej) ul. Ludwiska 4
BALKON 25 gr. Dziś WIELKA REWJA SZLAGIERÓW p. t.
KARUZELA ŚMIECHU
Udział biorą utwórcy całej Polski: Mela Grabowska, Irena Rożyńska, Karol Hanusz, Stefan Laskowski, Włodzimierz Boruński oraz **BALET**. Piękne kostiumy i wysmienita oprawa dekoracyjna art. mal. Wł. Zalewskiego. Codziennie seanse o godz. 6.30 i 9.15

ŚWIATOWID Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy wielki sukces w rewelacyjnym filmie p. t. **„KARJERA”** Szampański humor. Piękne melodie. Prześliczny balet
Ciekawa treść Nad program: **Atrakcje i aktualja**

OGNIKO Dziś! Najpiękniejszy film muzyczny świata p. t. **„NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA”**
Muzyka Fr. SZUBERTA. W rolach gł.: Hans Jaray i Marta Eggerth
Nadprogram: **DODATKI DŹWIĘKOWE**. Od dn. 2.X.r.b. Początek seansów codziennie o godz. 4 pp.

Skład Sukna i Manufaktury
Calel NOZ
Wilno, Niemiecka 19, tel. 890
zawiadamia, że po gruntownym remoncie **ZOSTAŁ POWIEKSZONY dział materiałów męskich** ostatnimi nowościami sezonu jesennego i zimowego najlepszych fabryk bieleckich i angielskich **nowe i ostatnie nowości materiałów damskich** sezonu jesennego i zimowego.
Najniższe ceny Solidna obsługa

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Wołożynie rewiru Stefan Murza-Murczik mając kancelarię w Wołożynie, przy ul. Wileńskiej Nr. 49, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 października 1936 roku o godzinie 10 w majątku Horodźki, gminy za bruckiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Marji Kornelji Wołczaskiej, składających się z: jeziora niemołocznego 725,5 mtr sześci., żyta niemołocznego 323,0 mtr sześci., owsa niemołocznego 244,3 mtr sześci. i konioży ny białej niemołoczonej 567,00 mtr sześci. oszu dowanych na łączną sumę złotych 11964.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 8 września 1936 roku.
STEFAN MURZA-MURCZIK
Komornik

DOKTOR MED J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpital Sawioz
Choroby skórne, weneryczne, choroby kobiece
Wileńska 34, tel. 18-66
Przyjmuje od 5-7 w

DOKTOR MED. ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfils, choroby skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15 tel. 19-60
Przyjmuje od 8-1 i 3-8

AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w ul. Jasińskiego 5—11
Oflarnej (ob. Sądu)

KAŻDY MOŻE ZJEŚĆ
smaczny, zdrowy obiad po taniej cenie w nowo-otwartej kawiarni.

„**Cafe-Paris**“
Wilno, Śniadeckich 1.
Śniadania, kolacje oraz piwo na kufle.
GABINETY BILARD

Liczniki
stare na prąd stały (obecnie nie używane) kupujemy i sprzedajemy najwyższe ceny. Firma EL-FR. H. SZUR i S-ka
Wilno, Niemiecka 3 tel. 11-11.

NA SEZON szkolny
wielki wybór obu-ia po cenach dostępnych
Wł. Zubowicz
Wileńska 23

KURSY
Pisanie na Maszynach.
Wilno, Wileńska 32.
Zapisy w godz. 8-10 i 4-5 pp.

Pantofle gimnastyczne, treningowe, sportowe. OBUWIE szkolne, sportowe, pantofle ranne- poleca wytwórnia
W. Nowicki
Wilno, Wielka 30

Młyn wodny
poszukuje wspólnika z kapitałem 2000 zł. adres w administracji.
5-cio i 3 pok.
mieszkania z wszelkimi wygodami.
Inform. Piwna 6 m. 3

SZCZENIĘTA
Debermany
sprzedam
Krakowska 42, m. 6
Od 2 do 5 w niedzielę od 11 do 4-ej.

Uwaga
PP. KIEROWNIKÓW SZKÓŁ
Zaskońce, żółwie rybniki i akwarja.
Otrzymał wielki transport papużek różnych kolorów
Handel Zoologiczny
B. FRYDLAND
ul. Szpitalna 4 róg Zawalnej.

KUPIĘ
zaraz **NIERUCHOMOŚCI NA WILEŃSZCZYNIE** z wkładem około 20000 złotych. Oferty z szczegółowym opisem nieruchomości i podaniem warunków kierować:
Lynłupy,
A. Niezabitowski.

„**PARADIS**“
ZAKŁAD FRYZJERSKI
Końska 14.
Wykonuje trwałą onduację najnowszym aparatem oraz farbowanie włosów, brwi i rzęs.

Zagubiony
indeks USB. nr. 7457 na imię Geni Brandtówny unieważnia się.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2-3 ppol. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1-3 ppol. Administracja czynna od g. 9¹/₂-3¹/₂ ppol. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1-2 ppol. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂-3¹/₂ i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40, 3 zł., z odbiorem w administracji.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikami do domu lub przesyłką pocztową
CENA OGŁOSZENIA: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakcji i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Za tych cen dodają się ogłoszenia cyfrowe i tabliczki 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń rubrykę „nadane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.